

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## P. Prezydent Rzplitej powraca z Wołynia

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Dowiadujemy się, że prezydent Rzplitej wraca z Wołynia do Warszawy dnia 24 b. m. wieczorem. W najbliższych dniach po tem odwiedzić ma Mościce t. zw. Nowy Chorzów pod Tarnowem.

## P. Devey

### nie jedzie do Paryża

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
P. Devey nie zamierza wcale jechać do Paryża w sprawie rokowań o Centralny Bank Ziemi. Wogóle do Paryża się nie wybiera.

## Rocznica Niepodległości U. S. A.

### będzie holdem dla prez. Hoovera

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
W dniu wczorajszym w towarzystwie polsko-amerykańskim ukonstytuował się centralny komitet uczczenia rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ jest to pierwsza rocznica za czasów prezydentury p. Hoovera, znanego ze swej pracy dla Polski, komitet centralny zwraca się do wszystkich instytucji społecznych w Polsce, aby w dniu 4-ym lipca zorganizowały w swoim zakresie uroczystości ze specjalnym godłem. Celem hołdu dla prezydenta Hoovera.

## Co z 15-procentowym dodatkiem dla urzędników?

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Minister skarbu p. Matuszewski przyjął wczoraj delegację grupy pracowniczej klubu BB w sejmie. Delegacja wręczyła p. Matuszewskiemu memoriał i poruszyła m. in. sprawę włączenia do obecnego uposażenia urzędników 15 procentowego dodatku. P. Matuszewski obiecał rozważyć życzliwie postulat delegacji.

## Bajki o miliardowym spadku po majorze Dembińskim w Ameryce

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Przed paru dniami ukazały się w prasie sensacyjne wiadomości o miliardowym spadku po majorze Dembińskim, który rzekomo ma być odebrany za pośrednictwem konsulatów polskich.

W związku z tem dowiadujemy się z ministerstwa spraw granicznych, iż konsulowie w Ameryce już zajmowali się tą sprawą i że doszli do wniosku, że, jak dotychczas, jest to bezpodstawną legendą. Ministerstwo ostrzega zainteresowane o soby, aby nie ufaly wiadomościom o tym rzekomym spadku.

# Misja Trockiego w Londynie

## Jako prowizoryczny poseł rządu moskiewskiego ma być pośrednikiem w nawiązaniu stosunków angielsko-sowieckich

BERLIN, 20 VI. (ATE). — Wielkie wrażenie w sferach politycznych całej Europy wywołała nader sensacyjna wiadomość prasy berlińskiej. Informacja ta dotyczy roli, jaką Trocki ma odegrać w przygotowaniu nadjęciem stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem sowieckim a Anglią. Według tej

wiadomości Trocki, który już przed wojną przebywał w Anglii i z tego powodu nawiązał stosunki z różnymi osobistościami świata politycznego angielskiego, ma być upatrzony przez rząd sowiecki na pośrednika w nawiązaniu stosunków angielsko-sowieckich. W sprawie tej miał zabiegać ostatnio w Kon-

stantynopolu specjalny wysłannik rządu sowieckiego. Rząd sowiecki ma poczynić propozycje Trockiemu w sprawie jego wyjazdu do Anglii w charakterze prowizorycznego posła rządu sowieckiego, zadaniem którego byłoby przygotowanie wstępnych pertraktacji w sprawie podjęcia rokowań.

Ostatni wyjazd osobistego sekretarza Trockiego do Anglii motywowany jest dotychczasowymi staraniami o uzyskanie prawa wjazdu dla Trockiego, tymczasem w sferach politycznych ten wyjazd jest komentowany jako pozostający w związku z wyżej wspomnianą misją polityczną, jaką ma Trocki spełnić.

## Onegdajsza akademja w Filharmonji



Prezydjum akademji ku czci przywódców socjalizmu europejskiego (stoją od lewej ku prawej): sen. Posner, Emil Vandervelde, pos. Kronig, anglik Cramp, wiceprez. Wieliński, niemiec Crispian, pos. Zerbe, prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, wiceprezydent Rapalski, pos. Czapiński i pos. Kowalski.

## Odczyt marsz. Piłsudskiego o reformie szkolenia instruktorów wychowania fizycznego

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.:  
Zapowiedź o udziale marszałka Piłsudskiego w zwołanej na sobotę państwowej radzie wychowania fizycznego potwierdza się. Marszałek Piłsudski będzie przewodniczył radzie, a oprócz tego wygłosi odczyt na temat szkolenia instru-

ktorów wychowania fizycznego. Odczyt ten budzi wśród kół fachowych duże zainteresowanie, wysuwa podobno bowiem zupełnie inne podstawy, niż te, które stosuje państwowy urząd wychowania fizycznego.

## Zjazd legjonistów w Bielsku z udziałem marszałka Piłsudskiego

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Dowiadujemy się, że tegoroczny zjazd związku legjonistów ma się odbyć w Bielsku. Delegacja związku z pułk. Sławkiem na czele zwróci się w tych dniach do marsz. Pił-

sudskiego z prośbą o udział w zjeździe. Termin zjazdu ma być dostosowany do obecności Marszałka w kraju. Jak wiadomo, w sierpniu Marszałek będzie bawił w Rumunji.

## Co mówi min. Kwiatkowski

### o Gdyni i wystawie w Poznaniu

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski udzielił agencji „Press“ wywiadu o aktualnych zagadnieniach gospodarczych. W sprawie Gdyni oświadczył, że przestała ona już być portem dla eksportu niskowartościowych produktów, a odgrywa coraz większą rolę w sprawie bezpośredniej wymiany towarów z zagranicą. O Powszechnej Wystawie Krajo-

wej minister oświadczył, że społeczeństwo nie oceniło jeszcze w całej pełni jej znaczenia. Wystawa jest zorganizowaną dobrze i „systematycznie napisaną książką“. Minister zwraca uwagę, że ilość zwiedzających jest dość poważna, ale z kraju przeważa młodzież szkolna, natomiast zagranicą przyjechała coraz liczniejsza poważna misja gospodarcza.

## Po Jakubowskim — Klimek

### Nowy mord sądowy w Niemczech

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Przed paru dniami ogłoszono w prasie niemieckiej list skazanego na śmierć przez sąd okręgowy w mieście Landsberg nad Wartą polaka Jana Klimka, który został aresztowany w Kanadzie i skazany w Niemczech na śmierć za rzekome zamordowanie woźnego nazwiskiem Essig, w czerwcu 1922 roku. Jak się okazuje, wyrok śmierci został wydany na zasadzie że-

zań żony Klimka oraz niejakiego Kleinsteina, który znalazł się w zakładzie dla umysłowo chorych. Obrona wniosła apelację do trybunału Rzeszy. Społeczeństwo polskie z zainteresowaniem będzie śledzić bieg tej nowej sprawy, zakończonej — według wszelkiego prawdopodobieństwa opartym na fałszywych zeznaniach — wyrokiem śmierci.

## Deszcz ulotek L.O.P.P.

### spadł przez omyłkę na terytorjum niemieckiem

KATOWICE, 20. 6. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Podczas święta sportowego w Bytomiu z samolotu polskiego popadły ulotki ligi obrony powietrznej państwa, wywołując wśród Niemców tamtejszych protesty. LOPP. wyjaśnia, że 16 b. m. o godz. 19 m. 17 wyruszył z Katowic do Królewskiej Huty lotnik krakowski w celu rozsypania na terenie zawodów lekkoatletycznych w Król. Hucie wspomnianych ulotek propagandowych L. O. P. P. W drodze jednak zabłądził i opuścił ulotki w Bytomiu.

Czyn jego był zupełnie nieświadomy, gdyż LOPP. ma członków tylko obywateli polskich i nie ma na celu propagandy zagranicą.

## Linja lotnicza Paryż--Praga-Warszawa-Moskwa

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:  
Międzynarodowe towarzystwo komunikacji lotniczej „PIDNA“ czyni starania u rządu polskiego i władz Z. S. S. R. w sprawie przedłużenia dotychczasowej linii lotniczej Paryż — Praga — Warszawa do Moskwy.



## Dlaczego Amerykanie jeżdżą do Europy?

Dziennik nowojorski „Evening Post“ pisze:

Zdaniem prezydenta Hoovera „turyści amerykańscy pozostawiają w tym roku w Europie najmniej 700 milionów dolarów, czyli o 100 milionów więcej, niż w roku zeszłym. Oznacza to, że z każdym rokiem zwiększa się liczba Amerykanów, jadących na wywczas do Europy

Dlaczego i po co jadą tak licznie? Odpowiedź na to jest trudna, ale, zdaje się, nie odbiegniemy daleko od prawdy, jeśli powiemy, że olbrzymia liczba Amerykanów jeździ do Europy dla tego jedynie, aby przynajmniej na kilka tygodni, czy kilka miesięcy, zapomnieć o prohibicji, o „niebieskich“ prawach, aby się wydostać z tej ciasnej purytańskiej atmosfery, jaka ciąży nad naszym krajem. Jadą oni, aby móc swobodnie bawić się iść i pić to, co im się podoba, bez obawy wejścia w kolizję z prawem. Jadą, aby uciec na chwilę od zgiełkliwego a monotonnego życia tutejszego, nacechowanego gonitwą za dolarem. Jadą po to, aby choć na krótki czas żyć z ludźmi, dla których nie pieniądz, ale wydobycie największych przyjemności duchowych z życia stanowi główny cel i urok. Jadą też po to, aby wchłonąć w siebie cząstkę tej bogatej kultury europejskiej, na którą składają się myśli i praca ludzka w ciągu tysiącleci.

Rzadko zdarza się głos tak trzeźwy w prasie amerykańskiej.

## Konferencja P.W.K. z prasą żydowską

Dnia 14 b. m. z inicjatywy prezydium Powszechnej Wystawy Krajowej odbyła się w Warszawie konferencja stołecznej prasy żydowskiej.

W konferencji wzięli udział ze strony P. W. K. p. dyr. Leon Szeurkiewicz, szef propagandy redakt. Kueik oraz przedstawiciel P. W. K. w Warszawie dr. Górski.

Na konferencji przedstawiciele P. W. K. zapewnili prasę żydowską, że dyrekcja wystawy i m. Poznań uczyni wszystko, aby zapewnić przybywającym na wystawę gościom bez różnicy wyznania i narodowości miły pobyt w stolicy Wielkopolski.

Ze swej strony przedstawiciele prasy żydowskiej stwierdzili, że w zrozumieniu ogólnopolskiego znaczenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, jak dotychczas tak i nadal zachowają jaknajbardziej życzliwy stosunek do niej.

### Kino-Teatr

## „PALACE“

Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wspaniały, wzruszający dramat życiowo-erotyczny pod tytułem:

„Powojenny mężczyzna“  
(Czarowne noce)

Romans filmowy, rozgrywający się na tle najcudniejszych zdjęć Rivieri. Rolę bohaterki w tym filmie odtworza niezrównana gwiazda ekranu

## Betty Balfour

MUZYKA M. LIDAUERA.

Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł

# Generał Bramwell Booth

Generał Bramwell Booth, zdefronizowany niedawno wódz „Armji Zbawienia“, zmarł, jak doniosły dzienniki, w wieku lat 72 na nowym sercu. Śmierć zabrała niezmiernie charakterystyczną postać z życia publicznego Anglii.

((Redakcja).)

W Anglii wciąż jeszcze żyją i żyć mogą owe zdecydowanie zarysowane postacie, które w potężnej jednolitości swej siły raczej przypominają powieści ubiegłego stulecia, niż różnorodność życia naszych czasów. Być może, iż w kraju tym jest się prymitywniejszym i spokojniejszym w stałym rozwoju, co umożliwia prowadzenie życia bohaterów Dickens'a i Hardy'ego. Tylko w Anglii mogło wyrzucić i urzeczywistnić się ze strony jednej z owych powieści, nad którą przedwojenna młodzież wylewała łzy wzruszenia, szczęścia i rozpacz, świeże, rumiane oblicze Bramwella Bootha z wielkim czołem, białymi, jak śnieg, włosami, wiktoriańskimi bokobrodami i wiecznym u-

śmiechem dobrotliwego wilka morskiego czy mądrego plebana wiejskiego.

W roku 1856 Bramwell Booth urodził się w Halifaxie, jako jedno z siedmiorga dzieci generała Bootha. Dziwnym, niezwykłym był dom Bootha w Halifaxie. Ojciec był generałem, nosił granatowy uniform, dzieci już w 12 roku życia wcielano do armji, a w 18-ym wysyłano w świat, by zwiedzały obce kraje, nawracając dalekie narody. Były to prawdziwe pochody krzyżowe, które tata Booth organizował dla swych dzieci.

W roku 1865 utworzył on Armję Zbawienia, której celem, bajkowym, nieprawdopodobnie cudnym celem było pomaganie biednym, popieranie tych, któ-

rzy się wykołobili, wskazywanie zatraconym właściwej drogi życia. Jego duch odczuł łaskę pełne posłannictwo, polegające na tem, by dobroć, samozaparcie i charytatywność rozbudować z dotychczasowej biernej sentymentalności w zawód, w potęgę, w czynną armję. W 16 roku życia młody Bramwell został oficerem tej dziwnej armji, w której zamiast męstwa panowała dobroć.

W roku 1912, gdy umarł ojciec, został on głównodowodzącym. I oto armja jego ogarnęła i zdobyła wszystkie dziedziiny ludzkiej nędzy i grzechu: wykołobionych i pijaków, prostytutki i zwolnionych więźniów, ciężarne kobiety i starców. Wszyscy otrzymywali łyżkę gorącej strawy i dach nad głową, pomoc, radę lub zajęcie, kierunek w życiu i słowo pociechy. Ale ponieważ prawdziwa dobroć nie może być oddzielona od

prawdziwej wiary, a ponieważ jednocześnie imię Chrystusa i cud wiary stanowią jeszcze w Anglii żywe potęgi, więc stworzono całe dzieło na fundamentach wiary. Lecz była to nie religja przebiegłych klechów i uczonych kapłanów, których trzeba odwiedzać w kościołach, a religja popularnej pieśni i prostego kazania, które można było wygłaszać na każdym placu, a które w danym momencie potrafiły wycisnąć łzę z oczów największego grzesznika.

Na tem budował Booth swój duchowy dom, który nawet w duszach największych niedowiarłów w godzinie ostatniej rozpaczliwej nadziei, tkwiącą korzeniami w chmurach, zakrywających niebo, i w pieśni aniołów. W tych chwilach, gdy nawet najgrubsze powłoki lodu we przebija i topi tęsknota do Boga i marzenia o raj, żołnierze Bootha wspierają nieszczęśliwego i usiłują, obok materialnej pomocy, otworzyć mu najprostszą wrota ducha, zamknięte dlań na siedem zamków.

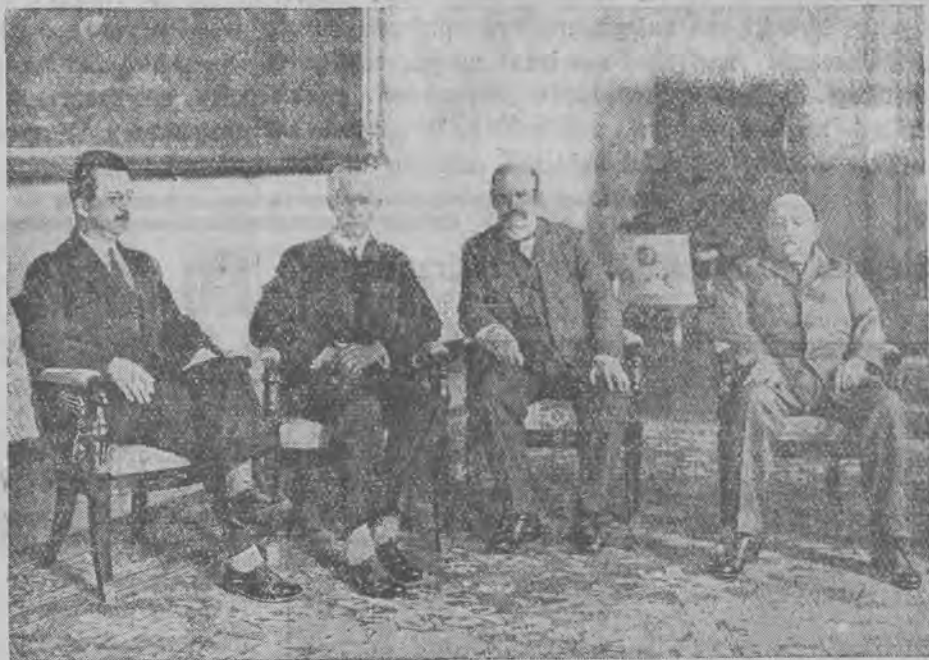
Armja i jej dzieło wyrosły poza ojczyznę: w przeszło 80 krajach z 60 różnymi językami działa ta armja, w której oficerowie pobierają płacę niewykwalifikowanego robotnika, w której siostry i markietanki z uśmiechem przebaczenia przyjmują ordynarne przekleństwo pijaka, a której dzieło jest największym pochodem krzyżowym dobroci, jaki zna historia świata.

Dzisiaj Armja Zbawienia dysponuje na swe cele funduszami na terenach, posiadającymi wartość półtora miljaru złotych. Talent organizacyjny Bramwella Bootha, jego przekonywująca dobroć i siła jego wiary dopomogły do osiągnięcia takiej potęgi. Nawet we własnej skorupie prowadził on dalej dzieło ojca: jego siedem synów i córek zostało oficerami armji, przyjęło jednakże dziedzictwo i przeznaczenie, jakgdyby nie było różniczkowania woli i popędów ludzkich.

Choć nie pozostawia on po sobie żadnej filozofji, żadnych mądrych książek, dających podnieć zblazowanemu intelektualnemu współczesnemu człowiekowi, to jednak stworzył on dzieło, będące jednocześnie czynem, istotą i działaniem Chrystusa.

Zaprawdę jest to staromodna powieść angielska, szlachetna i tak piękna, że aż się płacze...  
R. Land. (Londyn).

## Wódz socjalistów belgijskich w Warszawie



Emil Vandervelde (x) w dzień przyjazdu do Warszawy złożył wizytę marszałkowi sejmu. Na zdjęciu

naszem widoczni od lewej: poseł Mieczysław Niedziałkowski, marszałek sejmu Ignacy Daszyński,

min. Emil Vandervelde, oraz wice-marszałek senatu Stanisław Posner

## „Lamanie kości“

Odpowiedź „Robotnika“ na mowę pułk. Sławka

Na znaną mowę pułk. Sławka na konferencji B. B. w Łodzi — organ PPS. „Robotnik“ daje m. in. następującą odpowiedź:

„Mowa p. pułk. Sławka, wygłoszona w Łodzi w niedzielę ubiegłą, przekroczyła pewne granice, których usiłowaliśmy dotychczas przestrzegać. Dlatego też odpowiedź nasza będzie równie jasna, równie wyraźna i sfornulowana w wyrażeniach równie dalekich od... ceremonji.

P. Sławek zapowiada „Lamanie kości“ posłom, co odważą się występować przeciwko projektowi konstytucji B. B. Oświadczamy tedy z całym spokojem, że, jeżeliby „groźba“ p. Sławka została rzeczywiście kiedykolwiek i w jakichkolwiek warunkach wprowadzona w życie, — w takim razie i my potrafimy zrobić z przywódcami B. B. dokładnie i ściśle to samo, czem oni próbują „straszyć“ naszych przedstawicieli w sejmie Rzeczypospolitej.

Zrozumiano?

Ten ustawiczny szantaż z „groźbami“ rozprawy fizycznej stoi Polsce — koniec końców — kością w gardle. Możecie sobie „straszyć“, ile wam się podoba waszych „radców“ „koncernu Harrimana“, od naszych posłów — wara, bo zobaczymy jeszcze, czyje kości łatwiej trzasną.

P. Sławek woli „Lamanie kości“ jednemu posłowi, niż wyprawadzenie na ulicę karabinów maszynowych; i my także woliemy rozpędzenie na cztery wiatry „sanacji moralnej“, niż wyprawadzenie na ulicę tłumów robotniczych.

Jeżeli B. B. chce „Lamać kości“ — to będą trzeszczały kości, — zobaczymy tylko — czyje?

Co do nas, mówimy z całą stanowczością, że obecne „sanacyjne“ metody rządzenia są w rezultacie skierowane przeciw Polsce i że Polskę trzeba od nich za wszelką cenę uwolnić“.

## Nowy kierownik polskiego wydziału w sowieckim komisariacie spraw zagranicznych

Na miejsce łodzianina Józefa Dobranickiego kierownikiem wydziału Polski i państw bałtyckich w komisariacie ludowym spraw zagranicznych w Moskwie mianowany został Michał Karski, dotychczasowy zastępca kierownika tego wydziału. P. Dobranicki otrzymał nowe stanowisko w Odesie, gdzie będzie pełnił funkcje agenta komisariatu ludowego spraw zagranicznych. Nowy kierownik polityki polskiej i bałtyckiej w sowieckim urzędzie spraw zagranicznych nchodzi za jednego znajdnolniejszych urzędników dyplomacji sowieckiej a zarazem dobrego znawcę spraw polskich. P. Karski włada dobrze językiem polskim. W wydziale, którym obecnie będzie kierował, pracuje od szeregu lat. Brał on wydatny udział w pracach mieszanej komisji polsko-sowieckiej w Jampolu, zwołanej dla likwidacji zatargów granicznych.

Jako kierownik wydziału podlega p. Karski bezpośrednio członkowi kolegium komisariatu ludowego spraw zagranicznych, p. Stomoniakowowi.



Dziś i dni następnych!

Wielki dramat życiowo-erotyczny

## Król karnawału

W rolach głównych:  
bohater „Niedzielników“ **Gabriel Gabrio**  
**Elga Brink**  
**Heny Edwards**

Orkiestra symfoniczna pod bat. **Sz. Bajgelmana.**

Początek w dni powszednie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 2.30.

Ceny miejsc na I seans 50 gr. 1 zł



## 37 tys. zł. odszkodowania za demonstracje anty-żydowskie

POZNAŃ, 20. 6. AW. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej postanowiono asygnować na pokrycie szkód, spowodowanych przez demonstracje w dzielnicy żydowskiej, sumę 37.000 złotych.

## Skonfiskowane „Łamanie kości“

POZNAŃ, 26. 6. AW. Ostatni na kład „Kurjera Poznańskiego“ został skonfiskowany za artykuł p. t. „Łamanie kości“.

## P. Strassburger żegna Van Hamela

GDANSK, 20. 6. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Dziś komisarz Rzeczypospolitej Polskiej p. Strassburger żegna uroczystym obiadem opuszczającego Gdańsk wysokiego komisarza ligi narodów Van Hamela i jego rodzinę.

## Wypadek czy samobójstwo?

### Łodzianin utonął w Bałtyku

GDANSK, 20. 6. Wylwiono z morza niedaleko plaży w Siennej Budzie trupa mężczyzny. Ze znalezionych przy denacie papierów, wynika, że jest to urodzony w r. 1900 w Łodzi Leon Kalisz. Dotychczas nie ustalono czy zachodzi tu nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo.

## Kongres w Poznaniu Prawa Administracyjnego

POZNAŃ, 20 VI. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Dziś po południu w auli uniwersytetu odbyło się otwarcie I polskiego kongresu nauk prawa administracyjnego. Kongres zajął m. c. Suligowski, prof. W. W. P.

## Syn Przybyszewskiego dyrektorem moskiewskiego konserwatorium

Z Moskwy donoszą: — Zgromadzenie profesorów Państwowego Konserwatorium w Moskwie wybrało na stanowisko dyrektora Bolesława Przybyszewskiego, syna znakomitego pisarza polskiego.

## 50 milionów dolarów pożyczka dla Niemiec

BERLIN, 20. VI. (ATE). Fokowania rządu Rzeszy o pożyczkę 50 milj. dol. zakończone zostały pomyślnie. Prasa berlińska donosi, że rząd zaciągnie tę pożyczkę nie bezpośrednio u władz amerykańskich, lecz tylko za pośrednictwem konsorcjum banków niemieckich.

# Katastrofa kolejki napowietrznej

## Na „zakręcie śmierci“ zderzyły się dwa pociągi

### Jedna osoba zabita.—Kilkadziesiąt ciężko rannych

NOWY JORK, 20 VI. Wczoraj wieczorem na najwyższym miejscu nowojorskiej kolejki napowietrznej wydarzyła się straszna katastrofa.

Złożony z 5 wagonów pociąg z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn utknął na wysokości 70 metrów nad Avenue 113 na t. zw. „zakręcie śmierci“.

Wkrótce nadjechał drugi pociąg, który w pełnym pedzie najechał na tylne wagony stojące go pociągu.

Skutki gwałtownego uderzenia były straszne. Piąty wagon pociągu stojącego „stanął dęba“ i runął na czwarty, niszcząc go całkowicie.

Równocześnie powstał w pociągu wskutek krótkiego spięcia pożar, który na szczęście udało ugasić, zanim przybrał większe rozmiary. Pasażerowie ogarnięci niesłychaną paniką, wyskakiwali z wagonów i wspinając się po kratkach mostu, uciekali w stronę najbliższego

przystanku.

Jak zdołano dotychczas ustalić, jedna osoba poniosła w katastrofie śmierć, 30 jest ciężko rannych, reszta pasażerów odniosła lżejsze obrażenia.

Tylko cudownemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że wagony nie wykołysły się, bo wówczas niechybnie byłoby przerwały żelazne wiązania mostu i runęły wdół na ulicę, co spowodowałoby nieobliczalne w skutkach następstwa.

# Siostry Halama skarżą

### autorkę powieści o zniesławienie w druku

Z Warszawy donoszą nam: Wielce charakterystyczna sprawa po raz pierwszy w sądach naszych wytoczona weszła wczoraj na wokandę sądu okręgowego w Warszawie.

W powieści pod tytułem: „A co zwiążeś na ziemi“, autorką której jest p. Jadwiga Rzepecka, znajduje się rozdział, zatytułowany „Za kulisami „Oka““.

Jak łatwo się domyśleć, „Oka“ p. Rzepeckiej, to teatrzyk rewjowy. Wszystko jest tam zmontowane na wzór „Morskiego Oka“.

Są tam małżonkowie Chamerscy, grywający zawsze ze sobą skecze, on donżuan, ona He-

rod, jest baletmistrz Szokutski z „girlsami“, a co najważniejsza są trzy siostry Lahama, tancerki - solistki, osóbkki wedle wersji p. Rzepeckiej, najlżejszych obyczajów. Panienci z powieści zachowują się nieprzyzwoicie. Nunka umyślnie wychodzi na scenę z dziurą w trykocie, połączając ten fakt prowokacyjnej nieskromności cynicznymi uwagami i żyje przytem z bohaterem p. Rzepeckiej.

Loda naciąga jak goś Fruchtmanika, ale wiecznie ma mało i gotowa jest odbić siostrze bogatego kochanka.

Najważniejszym wreszcie punktem obrazu jest enuncjacja autorki powieści, która oświad-

cza bez ogródek, że wszystkie trzy siostry Lahamy mają zasobnych przyjaciół, którzy w chwilach kryzysów dźwigają sami upadającą instytucję „Oka“.

Tak wyglądają Lahamy z „Oka“ p. Rzepeckiej, wobec czego Halamy z „Morskiego Oka“ wystąpiły do sądu przeciw autorce powieści, żądając w drodze procesu karnego skazania jej na zniesławienie w druku.

Do sprawy powołano w charakterze ekspertów pp. Lorentowicza i Zuzannę Rabską.

Proces, jako dotyczący pierwszego bodaj u nas wypadku zniesławienia w powieści, budzi zrozumiałe zainteresowanie.

# Międzynarodowy raid automobilowy

### Samochody owacyjnie witane w Czechosłowacji

POZNAŃ, 20 VI. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

W 5 dniu międzynarodowego raidu, organizowanego przez automobil - klub Polski, uczestnicy opuścili Pragę, udając się przez Czeską Lipę do granicy niemieckiej. Trasa raidu prowadziła przez Gorlice, Lignice do granicy polskiej na przestrzeni 200 klm. Granicę polską przejechano koło Książęcego Lasu, skąd do Poznania pozostało jeszcze kilkadziesiąt kilometrów do przebycia.

Podczas całej drogi towarzyszyła jadącym piękna pogoda. Stan dróg dobry.

Początkowo wyznaczona trasa uległa przedłużeniu o 50 klm. ze względu na skierowanie wozów na inną szosę. Wskutek tego, jak również wskutek długo trwałej przeprawy przez Odrę na promie, wyznaczony maksymalny czas uległ przedłużeniu.

Na start w Pradze z niewiadomych przyczyn nie stawili się

kierowca p. Kołaczkowski. Przy wozie komandor raidu pozostawił kontrolera.

Kierownictwo raidu nie podało jeszcze wyników na odcinku Opawa — Praga. W każdym razie znaczne zmiany w wynikach wczorajszych nie zaszły.

W dniu jutrzejszym uczestnicy wyruszają z Poznania przez Węgrowiec, Kościeżynę, Kartuzy do Gdyni. Trasa ta wynosi 415 klm.

Na odcinku Opawa — Praga wóz nr. 11 „Tatra“, kierowany przez p. Zawadzkiego, z powodu silnego wirażu na skrzyżowaniu wpadł na jadący w przeciwnym kierunku samochód. Karoserja „Tatry“ uległa silnemu uszkodzeniu, lecz wypadku z ludźmi nie było. Pan Zawadzki dogonił raid w Pradze i o czasie wyruszył w dalszą drogę.

PRAGA, 20 VI. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Czechosłowacki automobil - klub uroczyście podejmował uczestników raidu. Na wydanym bankiecie był między innymi obecny poseł polski w Pradze dr. Grzybowski. Czesi w serdecznych słowach powitali swych polskich kolegów, poczem komandor raidu p. Janusz

Regulski dziękował za miłe przyjęcie.

Na pamiątkę wręczono polakom piękną rzeźbę św. Wacława.

# Surowy wyrok na buchalterów

### za wprowadzenie w błąd skarbu państwa

CZĘSTOCHOWA, 20. 6. AW. W szóstym dniu sensacyjnego procesu przeciwko urzędnikom z buchalterem Szefflem na czele, zatrudnionym w „Czestochowskim Towarzystwie Górniczym“, oskarżonym o sfałszowanie ksiąg handlowych, zapadł wyrok, który w zasadzie zwalnia od winy fałszowania ksiąg oskarżonych urzędników, na

tomiasz za wprowadzanie w błąd skarbu państwa z jego szkoda skazał każdego z oskarżonych na 185.446 zł. tytułem pokrycia szkód wyrządzonych skarbowi, oraz każdego z nich na zapłacenie kosztów sądowych po 18.584 zł., zaś w razie nieściągalności — każdego na 13 miesięcy więzienia i 8 miesięcy aresztu.

## Plany Mac Donalda

LONDYN, 19. 6. (Tel. własny). Parlament angielski zbierze się w dniu 1 lipca, celem wysłuchania mowy tronowej. Mowa tronowa zawierać będzie plan rządów na r. 1929-30.

W końcu lipca rozpoczyna się w kacje parlamentu, które potrwać do września.

## Marsz. Petain na miejsce Focha

PARYŻ, 20. 6. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Na dzisiejszym posiedzeniu akademii francuskiej wybrano na opróżnione miejsce zmarłego marszałka Francji i Polski Focha, marszałka Petaina.

## Czeski Mussolini posiedzi 2 miesiące w więzieniu

PRAGA, 19 VI. (Tel. wł.). —

Przed sądem praskim odbył się epilog sprawy Gajdy i towarzyszy. Pod egidą generała Gajdy, faszysty czechosłowackiego, zorganizowali jego towarzysze napad na mieszkanie sędziego, który posiadał u siebie papiery sprawy gen. Gajdy, b. szefa sztabu. Wyrokiem sądu generał Gajda został skazany na 2 miesiące ostrego więzienia.

## Pogłoski o chorobie Hindenburga

BERLIN, 20. 6. (Tel. własny). —

W ciągu dnia dzisiejszego rozszły się po mieście niepokojące pogłoski o prezydencie Rzeszy Hindenburgu.

Niektóre pogłoski opiewały, że prezydent, który znajduje się obecnie w Prusach, zachorował, inne, że uległ jakimś wypadkowi.

W celu zaprzeczenia tym pogłoskom biuro Wolfa wydało oficjalny komunikat, w którym oświadcza, że prezydent Hindenburg jest zupełnie zdrow.



„Proszę nie zabierać tego krzesła. Za chwilę może będziemy się już kłócić“

(„Humorist“)

## „Ślepy pasażer“

### oficjalnie jedzie do domu

PARYŻ, 19. 6. (Tel. własny). — Pisma paryskie donoszą, że Amerykanin Szreiber, który przybył do Europy, jako ukryty pasażer na samolocie „Złoty ptak“, odjechał do Ameryki na parowcu na żądanie Stanów Zjednoczonych.



Mistrzyni ekranu

**Gloria Swanson**

i genialny

**L. BARRYMORE**

w dramacie erotycznym

**...ajednak ciało jest słabe**

następny przebój „CASINA“



Po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67, rozstał się z tym światem dnia 20 b. m.

B. P.

# Dr. EDMUND KRAKOWSKI

naczelnny lekarz szpitala w Radogoszczu.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim nastąpi w niedzielę, dnia 23-go czerwca r. b. o godz. 12 w południe.

Pozostali w nieutulonym żalu

**Żona, dzieci i rodzina.**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

## 20 osób na ławie oskarżonych

Wielki proces komunistyczny we Lwowie

Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się wielki proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadli: Andrzej Stecko, czeladnik kowalski, Andrzej Szach dziennikarz, absolwent wydziału prawnego uniwersytetu w Pradze, Ożjasz Schächter urzędnik, absolwent szkoły realnej, Szymon Grün czeladnik monterski, Mozes Reder, krawiec, Maurycy Wagman, urzędnik prywatny, Mikołaj Pawluk mechanik, Enzel Stupp, kuśnierz, Samuel Rosenbusch, absolwent praw, dr. fil. Bruno Korman, Eugeniusz Kuszek, urzędnik prywatny, absolwent gimnaz., Bartłomiej Kopacz, student medycyny, Wiktor Chruściel, ślusarz, Sezant Bukaczuk, rolnik, absolwent 6 kl. gimn. Seweryn Rotscheid, pomocnik biurowy, absolwent 6 kl. szkoły średniej, Zygmunt Mühlstein, urzędnik prywatny, słuchacz uniw., Cudyk Gotlieb, krawiec, Moszko Katz, terminator czapkarski, Szymon Donat Mandel, urzędnik prywatny, Adam Kaufman, absolwent praw uniw. warszawskiego.

Wedle aktu oskarżenia wśród komunistów powstały rozdźwięki na tle wyboru linii, po której dalsza działalność partii ma się rozwijać. Znaczna część członków partii usiłowała wprowadzić politykę nacjonalistyczną a wynikiem tych dążeń był rozłam, który się dokonał podczas t. zw. „Narady okręgowców“ w Gdańsku dnia 17 i 19 stycznia 1928 r. Po tym rozła-

mie urzędy śledcze miały możliwość obserwowania wzmoczonej akcji konsolidacyjnej partii, której celem było wprowadzenie linii działalności partyjnej w kierunku czystszej „leninizmu“. W celu skonsolidowania poglądów partyjnych z nakazu egzekutywy „kominternu“ wyznaczono na lipiec 1928 termin III. krajowego zjazdu K. P. Z. U., który jako najwyższa uchwałodawcza instancja partyjna miała położyć kres rozłamowi i ustalić pełną konsolidację poglądów

Urząd śledczy we Lwowie mając o zjeździe konfidencjonalne wiadomości otoczył przypuszczalnych członków zjazdu ścisłą obserwacją, która doprowadziła do ujęcia całej grupy działaczy komunistycznych. Wkroczenie policji prze widywane na czas późniejszy przy spieszyło aresztowanie pierwszego oskarżonego Andrzeja Stecki, który w celach partyjnych jeździł do Stanisławowa. Podczas zarządzonej rewizji znaleziono manuskrypty odezw antypaństwowych, dalej zapiski odnoszące się do pseudonimów znanych komunistów a wreszcie zakwestjonowano dowód osobisty i książeczkę wojskową na nazwisko Stefana Sopoćko z fotografią Stecki. Z rachunków, zakwestjonowanych u Stecki wynika, że on opłacał dla oskarżonych komunistów obrońców, dostarczał funduszy dla odżywiania więźniów politycznych itd. W partii używał on pseudonimu „Stalowy“

W zeznaniach policyjnych zrazu wypierał się winy, a wkońcu przyznał, że jest płatnym funkcjonariuszem „Mopru“ a fałszywe nazwisko przybrał na polecenie partii, skąd otrzymywał fałszywe dokumenty.

Z następnych oskarżonych na pierwszy plan wybija się Kaufman, który występował pod pseudonimem „Adam i Iwo“. On prowadził biura sekretariatu przy ul. Jagiellońskiej 17. Ze znalezionych zapisek wynika, że Kaufman był przy wódcą organizacji w Małopolsce. Często wyjeżdżał do Warszawy i na prowincję. W Warszawie był w kontakcie z Kazimierzem Cichowskim, znanym w procesie świętojurców. Do Lwowa przybył z Łodzi, gdzie odbył 3-letnią karę twierdzy za działalność antypaństwową. Aresztowano go w mieszkaniu Rotscheida.

Do winy żaden z oskarżonych nie pozuwa się.

Trybunałowi przewodniczy sso. Angielski, oskarża prok. Gürtel, bronią pp. wicemarszałek sejmu dr. Zachajkiewicz, dr. L. Landau (Przemyśl), dr. Axer, dr. Lax, dr. Głuszkiewicz i dr. Rabner.

Po odczytaniu generaljów przesłuchano pierwszego oskarżonego Steckę. Oskarżony do winy się nie pozuwa, przyznaje się jedynie, że należał do organizacji „Mopr“ i z jej ramienia udzielał pomocy więźniom politycznym.

Rozprawa potrwa dwa tygodnie.

## Straszny mord w Tomaszowie

Awanturyczny lokator zabił swego sąsiada

Tomaszowski korespondent „Głosu Porannego“ telefonuje:

W Tomaszowie Mazowieckim w domu nr. 6 przy ul. Piekarskiej mieszkał od dłuższego czasu znany awanturnik i pijak niejaki Ignacy Buczyński. Lokatorzy tego domu, cierpiący z powodu częstych awantur, wywoływanych przez Buczyńskiego, za namową innego lokatora Borucha Himmelfarba złożyli

li podanie do gospodarza o usunięcie awanturnika. Dowiedział się o tem Buczyński i gdy wieczorem Himmelfarb wyszedł z wiadrem po wodę, napadł na niego przy studni, zadając mu siekierą potężny cios w głowę. Himmelfarb padł na ziemię z rozbitą czaszką. W agonii odwieziono go do szpitala, a mordercę natychmiast aresztowano.

## 4000 robotników straciło pracę

w fabryce „Krusche i Ender“ w Pabjanicach

Sprawa zatargu w fabryce Krusche i Ender w Pabjanicach dotychczas jeszcze nie ruszyła z miejsca. Robotnicy trwają bez zmiany przy decyzji swej i uzależniają powrót do pracy od przyjęcia ponownie wydalonego robotnika Rutkowskiego.

Okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz konferuje z zarządem firmy, który wyraził gotowość pertraktowania z delegacją robotników, którzy mają za sługi dla firmy i przepracowali już kilkanaście lat.

Co się tyczy urlopów rozpoczyna się one z dniem 15 lipca i podczas ich trwania fabryka będzie unieruchomiona. (p)

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.: Główny inspektorat pracy, we dług informacji „Polskiej Informacji Dziennikarskiej“ otrzymał relację w sprawie zamknięcia fabryki „Krusche i Ender“ w Pabjanicach. Według tej relacji przyczyną redukcji 4 tysięcy robotników były nie zaburzenia ale warunki materialne i ogólnie - gospodarcze.

## Samochód wpadł na drzewo

Jeden z pasażerów spłonął, drugi ciężko ranny

TORUŃ, 26. 6. (Tel. wł.) Wczoraj na gościńcu prowadzącym do Tezewa, miała miejsce straszna katastrofa samochodowa.

W samochodzie ciężarowym, zdążającym w kierunku granicy w m. Gdańska, jechało kilku kupców. Nagle na zakręcie samochód, pedząc z dość dużą szybkością, wpadł na przydrożne drzewo. Skutkiem zderzenia były straszne. Samochód został zupełnie rozbity a nadmiar złego eksplodował zbiornik benzyny. Momentalnie auto stanęło w płomieniach. Podczas zderzenia zgniecioną została przednia część samochodu tak nieszczęśliwie, że dwie osoby tam siedzące, a mianowicie kupiec Ewertowski i Tomaszowski, zostali pochwyteni jak gdyby w kleszcze. Pasażerowie

wie rozbitego samochodu, którzy wyszli cało, pospieszili swym towarzyskom na pomoc, usiłując ich wydostać z płomieni. Po wielkich trudach zdołano wydobyć kupca Tomaszowskiego, który oprócz złamanej nogi odniósł bardzo ciężkie poparzenie ciała. Drugiego kupca Ewertowskiego nie zdołano uratować. Spalił się on doszczętnie w oczach kilkunastu osób.

## Dworzec lwowski w płomieniach

Spłonęło 140.000 litrów benzyny, cysterny i beczki z naftą

LWÓW, 20 VI. Dziś koło godz. 5-jej nad ranem wybuchł na lwowskim dworcu kolejowym „Podzamcze“ groźny pożar benzyny i nafty.

Podstawiona pod magazyn rafinerji „Galicja“ cysterna z naftą stanęła w płomieniach.

Buchające z płonącej cysterny snopy płomieni przerzuciły się wkrótce na drewniany budynek składów. Rozległy się liczne detonacje wybuchających beczek z naftą i benzyną.

Pożar rozprzestrzenił się coraz bardziej, aż wreszcie zaczęły płonąć trzy wielkie zbiorniki nafty i benzyny. O ratunku nie mogło być nawet mowy wobec

ogromu pożaru. Wszystko spłonęło doszczętnie. Strumienie benzyny i nafty posuwały się ognistym potokiem w stronę budynków mieszkalnych w Nowym Zniesieniu. Zaalarmowano wojsko, które poczęło natychmiast sypać wał i w ten sposób nie dopuściło do rozszerzenia się pożaru poza obręb dworca.

Pastwą płomieni padło 140 tysięcy litrów benzyny i nafty, nadto dwie cysterny nafty i około 30 beczek benzyny, przechowywanych w magazynie.

Szkody materialne w spalonej nafcie i benzynie, nie licząc budynków i urządzeń, przekraczają pół miliona złotych.

LWÓW, 20 VI. Pożar magazynów nafty „Galicji“ spowodował, jak wykazało dochodzenie, robotnik, który wbrew przepisom zbliżył się do cysterny z lampą stojącą. Wskutek nieostrożności lampa przewróciła się i spowodowała zajęcie się benzyny.

Akcję ratunkową ukończono o godz. 8 rano.

## Dzisiejsza noc była najkrótsza

Noc z 20 na 21 czerwca była najkrótszą nocą w roku na przełomie wiosny i lata.

Z dniem 21 czerwca zaczyna się kalendarzowe lato.



Dziś i dni następnych!  
Wspaniały podwójny program

I. Jak wygląda moralność milionerów.  
„Janet Gaynor szuka posady“  
Wesoła historia o wielkiej karierze biednej dziewczyny w Nowym Jorku. W roli tytułowej ulub. gwiazda Janet Gaynor.

II. Nowy wielki film wschodni „Miłość Beduina“  
Romantyczne przygody bohatera-szeika. W rolach główn.: Przepiękna Dorothy Janis, najpiękniejszy mężczyzna Ameryki Barry Norton i w roli „Postrachu karawan“ Ben Bard.

Początek o godz. 5-jej po poł.  
Ceny miejsc niższe.

## Stronnictwo chłopskie za połączeniem partji włościańskich

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.: Stronnictwo chłopskie zakończyło wczoraj obrady. Powzięto uchwałę wyrażającą zasadniczo zadowolenie z rokowań o połączeniu wszystkich stronnictw włościańskich, ale szczegółowe omówienie sprawy odesłano do kongresu stronnictwa.



# Tajemnica Grobowca Nr. 13

Romans

sensacyjny

G. Muhlen-Szulta

43

ROZDZIAŁ XXXIX

## Sobowitry

W buduarze znajdował się Bob.

Przez dwa dni ukrywał się on w hotelu Rudego Johna. Następnie udał się wprost do Izabelli Loty, aby wyświetlić historję z zaręczynami. Od Kuby Ogórka pożyczył sobie czarne ubranie tużurkowe, uszyte zdaje się w połowie zeszłego stulecia, i białą kamizelkę, haftowaną w żółte kwiaty. Na ten fantazyjny kostjum włożył futro, które otrzymał w willi księżny Courtala.

Po przybyciu do willi hrabiny Lotty, zdjął futro w garderobie i udał się za zdumionym służącym do buduaru Izabelli.

Akurat przyglądał się jakiemuś obrazowi, gdy drzwi się otworzyły i weszła hrabina, otulona w płaszcz kąpielowy. Oczy jej rzuciły złe błyskawice.

— Nie, to jest straszne! — krzyknęła, gdy Bob pospieszył ku niej z wyciągniętą dłonią.

— Co jest straszne? — spytał Bob.

— To ubranie, w którym ośmielasz się pokazać na oczy damie.

Bob potarł czoło ręką. Przede wszystkim zdziwiło go to, iż hrabina zwraca się do niego tak poufale. Lecz nie okazując zdumienia odrzekł łagodnie:

— Czy uważasz, że ubranie, w którym ty pokazujesz się obcemu panu jest odpowiedniejsze, od mego.

— Milcz! — krzyknęła, — nie jesteś przecież obcym panem! Nasze miodowe dni już minęły. Uważam, że obecnie twoje kaprysy są śmieszne. Nie życzę sobie, abyś w moim domu dawał przedstawienia, w roli bonvivanta z małego miasteczka, czy kłowna z wędrownego cyrku. Takie żarty działają na mnie tylko raz jeden. Precz z tem skardzeniem!

Izabella zdarła krawat z jego szyi i rzuciła na ziemię.

Na twarzy Boba ukazał się wyraz zdumienia, lecz opanował się szybko i spokojnie podszedł do toaletki. Zdjął kołnierzyk i tużurek. W koszuli i spodniach rozsiadł się wygodnie na fotelu i skrzyżował ręce na piersi. Z ciekawością czekał na dalszy bieg wypadków.

Izabella waliła pięściami w poręcz łóżka.

— Co ty wyprawiasz? Jak można być tak źle wychowanym? — krzyczała.

— Nie jestem źle wychowany, — odrzekł spokojnie Bob, — jestem bardzo grzeczny.

Izabella zaczęła tupać nogami:

— Nie wolno ci przeczyć mi!

— Dobrze, więc jestem źle wychowany; uważam, że należy się zastosować do ludzi, z którymi się ma do czynienia.

— Potrafisz to doprawdy znać komicie. Połowę życia spędziłeś między tandeciarzami, chłopami i handlarzami bydła; byli oni dla ciebie wzorem, ich rodzaj życia przyswoiłeś sobie znakomicie. Masz maniery wiejskiego szynkarza, mój drogi. Czy sądzisz, że dałam się uwieść twym światowym manierom, które odgrywałeś, jak nauczona rolę, przez kilka tygodni? Nie jest się jeszcze gentlemanem, gdy się umie na pamięć tuzin zdań z książeczek do rozmówek z damami, i gdy nosi się monokll! Wstań i włóż na siebie ten wstrętny tużurek! Ale natychmiast!

Bob uśmiechając się dobrotnie, nie ruszał się z miejsca. Izabella rozwścieczona, chwyciła wazon, wyrzuciła z niego kwiaty i wodę wylała na Boba.

Bob wstał i ze spokojem podszedł do łóżka Izabelli. Jednym pociągnięciem zdarł jedwabną zasłonę, zwieszającą się od sufitu i wytarł nią twarz i szyję. Następnie zdjął mokrą kamizelkę i rozwiesił na łóżku.

Wszystko to czynił z całkowitym spokojem. Ani razu nie spojrzął w stronę Izabelli, stojącej w pobliżu toaletki. Usta jej kilkakrotnie otwierały się, ale z gardła nie wydobył się, ani jeden dźwięk. Bob tymczasem rozsiadł się znów na fotelu, nałożył tytoniu do fajki i zapalił.

Izabella, nieprzytomna z gniewu, podbiegła do małej szafeczki i wyjęła z szufladki cienki sztylet.

Z podniesioną ręką stanęła przed Bobem.

— Wyjdź w tej chwili z tego pokoju, bo będzie nieszczęście! Bob wyciągnął rękę, wyjął

sztylet z jej dłoni. Przez chwilę oglądał go uważnie, następnie rzucił go w kąt pokoju.

— Dlaczego mam już odejść? — spytał naiwnie. — Przecież jeszcze nie powiedziałem ci o tobie przyszedłem.

— Wcale mnie to nie interesuje, — krzyczała Izabella. — Wszystko, co powiesz, jest dla mnie obojętne. Pogardzam tobą. Nigdy ciebie nie kochałam.

Jedynie kilka razy zdołałem

mnie zainteresować. Specjalnie

wtedy w cyrku i podczas walki z

gorylem. Od tej chwili zmieniłeś

się. Okazuje się, iż się omyli-

łam. Nie rozumiem, gdzie miałam

oczy. Dlaczego nie odchodzisz?

Czy nie rozumiesz, że twoja

osoba jest dla mnie wstrętna. Nienawidzę cię!

Bob przysłuchiwał się z zain-

teresowaniem słowom Izabelli.



Wyjdź z tego pokoju, bo będzie nieszczęście.

wypuszczając z ust wielkie kłęby dymu. Cała przemowa wcale go nie wzruszyła.

Izabella zdenerwowana rzuciła się na łóżko i ukryła twarz w poduszce. Ciałem jej wstrząsały spazmatyczne lkania.

Powoli uspokoiła się. Podniosła głowę i spojrzała na Boba.

Osobliwy człowiek siedział dalej na fotelu i przeglądał jakieś ilustrowane czasopismo.

— Co chcesz mi powiedzieć? Bob podniósł głowę.

— Chciałem zadać ci parę pytań. Lecz wołę zaczekać, aż do chwili, gdy twe nerwy się uspokoją.

— Mów! Będę spokojna.

Siedziała na łóżku całkowicie pokonana. Widocznie Bob, mimo niedoświadczenia w stosunkach z kobietami, znalazł właściwą metodę ujarzmiania podobnie dzikich istot.

Odłożył dziennik na stolik i rzekł:

— Łaskawa pani, na jakiej zasadzie sądzi pani, iż jesteśmy poślubieni?

Z ramion Izabelli zsunął się płaszcz kąpielowy.

Przez chwilę siedziała obnażona do połowy, wcale tego nie widząc. Wreszcie otrząsnęła się

zbiegłym przestępcą. Przez trzy tygodnie byłem w więzieniu. Aresztow. mnie, jako zabójcę do ktora Mortona. Ale to jest przecież nonsens!

Hrabina cofnęła się w tył.

— Niech pani się nie obawia, — rzekł uspakajająco. — Nikomu nie czynię nic złego, chyba wów czas, gdy muszę się bronić.

Izabella stała przy ścianie, przyciskając dłonią bijące serce.

— To chyba jest widmo! — szepnęła.

— Rzeczywiście, można tak myśleć, — zgodził się Bob. — Lecz ja jestem już na śladzie duchów i przetrzępię im porządnie skórę!

Bob mówiąc to, uderzył pięścią w stoliczek toaletowy. Flakoniki i pudrka podskoczyły w górę, niektóre przewracały się.

— Przepraszam! — rzekł Bob i zajął się ustawianiem flaszeczek na właściwych miejscach.

— Na miłość boską, niech pan zostawi te głupstwa i mówi o sprawach ważnych, — prosiła Izabella.

— Czy pan nie jest tym człowiekiem, który mnie wówczas pocałował w ogrodzie w obecności księcia de Sandovala?

— Tak, tym człowiekiem właśnie jestem.

Izabella przez chwilę zastana wiała się, poczem rzekła szybko.

— Pan pojedynkował się z księciem, nieprawdaż?

— Tak.

— Lecz pan nie wrócił zaraz potem do mnie.

— Nie. Prawdopodobnie byłbym to chętnie uczynił, ale pani książę i inne lotry nie życzyli sobie tego; oszołomili mnie i żywcem pochowali. Djabli napewno wysmażą ich w smole za tę historję.

Bob zgrzytnął zębami, wyglądał, jak rozwścieczony wilk. Mimo to Izabella przestała się go obawiać i podeszła ku niemu.

— Czy pochowano pana w kaplicy rodziny Monterra?

— Tak, właśnie.

— Oswobodzili pana złodzieje cmentarni, nieprawdaż?

— Zgadza się.



## Wiadomości bieżące.

### OSOBISTE

Pan Mieczysław Syska zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa publicznego został mianowany radcą wojewódzkim w 6 stopniu służbowym.

\* \* \*

Radca wojewódzki p. inż. Feliks Kostecki mianowany zost. naczeln. wydziału pracy i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie.

P. Kostecki w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Stanisławowa celem objęcia urzędowania na nowym stanowisku.

**WYJAZD WICEPREZYDENTA PO PIENIĄDZE.** W związku z konferencją odbytą w urzędzie wojewódzkim w sprawie zatrudnienia bezrobotnych, w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy p. wiceprezydent dr. Wieluński.

Wiceprezydent miasta ma otrzymać pieniądze obiecanie przez rząd na skutek interwencji p. wojewody. (b)

**4759 RADJO - ODBIORNIKÓW JEST W ŁODZI.** W myśl opracowanej przez wydział statystyczny magistratu statystyki radiostacji odbiorczych okazuje się, że w styczniu ub. r. zainstalowanych było w Łodzi 2672 aparaty, w styczniu zaś r. b. było już 4,759 aparatów. Wynika z tego, że Łódź przybiera stosunkowo bardzo dużo amatorów radiowych. (p)

**KONTROLA STUDZIEN.** Władze przystąpią w najbliższych dniach do dokładnego badania war tości wody w studniach na całym terenie miasta Łodzi, a szczególnie zaś na krańcach miasta i ustalą w jakich studniach woda jest zdalna do użytku, a w jakich zupełnie nie nadająca się do picia.

Na studniach, w których woda zostanie zakwalifikowana przez władze sanitarne do użytku, widnieć będzie tabliczka z napisem „woda zdalna do picia”. (w)

**NOWE WŁADZE W. I. Z. O. W** Warszawie odbyły się narady organizacji kobiet żydowskich „Wizo” w których brała czynny udział delegacja łódzka.

Po obradach odbyły się wybory władz organizacji i wybrane zostały panie: Brandowa, Langowa, dr. Spektorowa, R. Neugoldbergowa, B. Spektorowa, Reznikowa i Goldbergowa.

## CZARY

KINO  
W OGRODZIE

Dzisiaj i dni następnych!  
Dawno oczekiwany i reklamowany od dłuższego czasu największy przebieg filmowy p. t.

„Handlarka Niewolnikami”  
Emocjonujący dramat sensacyjny na tle życia korsarzy pg. powieści

Jacka Londona  
Rola kapitana fregaty BELLE BENNET  
odtworzą genialny

Nad program — Komedja amerykańska w 2-ach aktach.

Orkiestra powiększona.  
Na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 5.30 po pol., w soboty i niedziele od 1.30—3 po pol. wszystkie miejsca po 50 gr.

**UWAGA:**  
W razie niepogody seanse na sali.

# Krwawe harakiri bezrobotnego

Nędza i głód pchnęły młodego mężczyznę w objęcia śmierci

Przed bramą domu przy ul. Roberta 6 siedziała córka właściciela domu Wanda Bauc, za jąta obieranym kartofli.

W pewnej chwili podszedł do niej jakiś młody mężczyzna, prosząc o trochę wody.

gdyż, jak się wyraził, czuje się bardzo źle wskutek upału. Dziewczyna wbiegła do mieszkania po wodę. W międzyczasie nieznamy, korzystając z chwili niobecności dziewczynki chwycił pozostawiony

nóż kuchenny i wbil go sobie głęboko w gardło.

Gdy dziewczynka wróciła oczu jej przedstawił się straszny widok. Nieznajomy stał oparty o mur a

z gardła buchała krew, tworząc wokół niego czerwona kałużę.

Przerażona Baucówna usiłowała wydrzeć mu z ręki nóż.

lecz mężczyzna, trzymając go kciukiem w rękę, uciekł.

Dziewczyna widziała, że pod czas biegu nieznamy wbił zawzięcie ostrze noża w brzuch.

Nagle zachwiał się i upadł, tracąc przytomność.

Na krzyki Baucówny zbiegli się przechodnie, którzy usiłowali przyjąć z pomocą leżącemu mężczyźnie, lecz niestety pomoc okazała się bezcelową. gdyż

jelita wypłynęły zupełnie na wierzch.

O strasznej tej tragedji zawiadomiono II komisariat policji oraz pogotowie miejskie, lekarz którego po przybyciu na miejsce

stwierdził zgon desperata.

Przeprowadzone dochodzenie przez kierownika komisariatu p. Kowalczyka ustaliło, iż denatem jest 33-letni Leopold Rozner,

przebywający ostatnio w domu noclegowym

przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich.

Dalsze dochodzenie stwierdziło, że Rozner od kilku lat

żył w separacji ze swą żoną, która przebywa w Sosnowcu.

Ostatnio tułał się po różnych miejscowościach województwa łódzkiego, a

gnany nędzą, przyjechał do Łodzi,

gdzie wskutek braku pracy prawdopodobnie z głodu

dokonał tak strasznego samobójstwa.

Na miejsce wypadku przybyli sędzia śledczy Taubenszlak i podprokurator Kubiak, którzy polecili trupa odwieźć do prosektozjum miejskiego. (p)

## Nowości wydawnicze

„Scena Polska”

Wyszedł nr. 15 „Sceny Polskiej” organ związku artystów polskich.

Na bogato ilustrowaną treść złożyły się następujące artykuły i rubryki: Adam Zagórski: „Wracajmy do teatru”, H. Dolega: „Niedobry system”, Karol Stromenger: „Wesele Figara”, Stary Aktor: „Znak żałoby”, Janusz Srebrzycki: „Rozmowa z wrogiem teatru”, Franciszek Freszel: „O sztuce aktorskiej w operze”, Aktor i autor (ankieta), opłaja S. Stanisławskiego: „Teatr dla dzieci”, Tadeusz Kończyc: „Na marginesie występów trupy Stanisławskiego”, „Teatry warszawskie przed stu laty”, „Wolna mównica” — Józef Munclinger: „List otwarty do Ignacego Dygasa”, H. N.: „Bo kobiety są jak kwiaty”, N.: „Kryzys Music-Halów”, xxx: „Gaże wielkich muzyków i śpiewaków”, Kronika: Teatry polskie — Teatry zagraniczne, Z całego świata, To i owo, Awanturnicy polscy przed sądem, Sprawy Z. A. S. P.

## Starosłowińskie Sobótki w Łodzi

Zarząd ligi morskiej w Łodzi wskrzeszając piękną tradycję starosłowińską, urządza w sobotę, dnia 22 b. m. o godz. 8-ej wieczorem zabawę tradycyjnych Sobótek.

Zabawa ta ujęta w ramy niezwykle harmonijnej artystycznej całości wywołała duże zainteresowanie, którego dowodem jest liczne bardzo zgłaszanie uczestników zabawy do konkursu na najpiękniejszy kostjum. Zabawa organizowana przy współudziale organizacji sportowych, muzycznych i śpiewaczych Pabjanic i Rudy Pabjanickiej odbędzie się u Stefańskiego na tle pięknie oświetlonego stawu w iluminowanym tysiącem lam pionów parku. Głównym punktem widowiskowym tej pięknej artystycznej imprezy będą recytacje Sobótek Kochanowskiego oraz utworów Małaczewskiego i Leśmiana w interpretacji p. Fałęskiej, Kędzierskiej i Lubiejskiej. Drugim niezwykle interesującym momentem zabawy będą sporządzone pod kierownictwem wybitnego pyrotechnika sztuczne ognie, które spalane zo staną na stawie. Niska stosunkowo cena biletu wejściowego, wynosząca 1 zł. przyciągnie liczne rzesze zwolenników artystycznej tej imprezy na tle wskrzeszonej tradycji starosłowińskiej. Inicyjatywa ligi morskiej tembardziej godna jest poparcia, że dochód z zabawy przeznaczono na budowę schroniska dla wycieczek, urządzanych przez oddział łódzki, które wybudowane zostanie na Helu. Jednym z punktów zabawy, który stanie się propagandą zagadnień morskich będzie puszeczenie na wodę 2 łodzi kanadyjskich łódzkiego oddziału ligi morskiej. — Wszyscy uczestnicy zabawy mają zapewniony powrót tramwajami przez całą noc.

## Odczyt red. Pankiewicza

W piątek, dnia 21 czerwca o godz. 18-ej w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego (Ogrodowa 17) odbędzie się posiedzenie organu zacyjnego oddziału łódzkiego polskiego towarzystwa emigracyjnego, połączone z krótkim odczytem redaktora Pankiewicza z Warszawy.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicz (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Serdeczne dzięki składamy wszystkim, którzy drogim nam zwłokom  
B. P.  
**MARCINA MONICA**  
oddali ostatnią posługę.  
RODZINA.

## Pobór rocznika 1908 i 1907

Dziś, w piątek, dnia 21-go czerwca r. b., winni się stawić do poboru przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1908, zamieszkali na terenie XI komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

A, B, C, D, E, F, H;

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) winni się stawić poborowi rocznika 1908, zamieszkali na terenie XIV ko-

misariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

L, M, N, O, R.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) winni się stawić poborowi rocznika 1907, uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w roku 1928 (kategoria „B”), zamieszkali na terenie XI komisariatu policji państwowych, których nazwiska rozpoczynają się na litery:

od A do L włącznie.

## Muchy roznosicielami grypy

Wybitny lekarz angielski, założyciel i dyrektor Instytutu przeciwdżumowego w Londynie prof. E. Haggard w niezwykle interesującym odczytce, wygłoszonej na zjeździe lekarzy angielskich, informował o swych badaniach nad grypą, której silną epidemię tegoroczną trafnie przepowiedział jeszcze w ubiegłym roku. Zdaniem profesora Haggarda, roznosicielkami

grypy są muchy - samice, których ukłucie jest głębsze i bolesniejsze, niż ukłucie much - samców. Właśnie ogromne rozmnożenie się much - samiec w lecie ubiegłego roku było bezpośrednią przyczyną tegorocznego epidemii grypy. „Jedna mucha - samica może sprawić ludziom więcej szkody, niż wściekły słoń” — twierdzi prof. Haggard.

## 100 stronicowy akt oskarżenia

40 bandytów z Kaczmakiem na czele zasiądzie na ławie oskarżonych

Jak się dowiadujemy, urząd prokuratorski w Łodzi stoi w przededniu ukończenia aktu oskarżenia przeciwko hersztowi bandy zbójczej Adamowi Kaczmakowi i 40 jego współnikom.

Akt oskarżenia składa się z 100 stron pisma maszynowego i już w najbliższych dniach zostanie przesłany do sądu okręgowego w Łodzi celem rozpatrzenia go na posiedzeniu gospodarczym i wyznaczeniu terminu rozpraw.

Opracowaniem aktu oskarżenia zajmuje się podprokurator kameralny Mandeci, który też wystąpi w roli oskarżyciela przeciwko bandytom. Sąd okręgowy zajęty jest również wyznaczeniem z urzędu kilkudziesięciu obrońców dla oskarżonych. Jak się dowiadujemy władze sądowe na sąle rozpraw wpuszczają będą za okazaniem biletów wstępu, które wydawać będzie kancelarja prezesa sądu okręgowego. (p)

## Na łódzkich ekranach

LUNA „Janet Gaynor szuka posady”  
i „Miłość beduina”

Prawdziwą sensacją w obecnym sezonie letnim jest dobry program wystawiony w Lunie. Dwa filmy: Janet Gaynor szuka posady i Miłość beduina, stanowią doskonałą atrakcję letniego sezonu kinowego. Janet Gaynor, znana zaszczytnie z dwóch rewelacyjnych obrazów: Siódme niebo i Wschód słońca, pokazana została w jednym z wcześniejszych swych filmów u progu kariery, w okresie, gdy jeszcze szukała posady. Obecnie już ją znalazła — osiągnając zarazem najwyższą sławę. Obraz powyższy po-

chodzi jak i następne tej znakomitej aktorki z wytwórni Foxa i posiada wszelkie walory doskonałej i inteligentnej roboty. Drugi film — to obraz z życia pustynnego. Romantyczne przygody bohater-skiego syna szejka, na tle piasków pustyni oraz doskonała gra artystów stawiają film na b. wysokim stopniu.

W związku z obniżeniem podatku na sezon letni dyrekcja „Luny” zredukowała ceny wejścia nie bacząc na drogie filmy, które tam się obecnie wyświetlają.

**NIESAMOWITE HISTORJE**  
ekscentrycznej  
hrabianki  
opowie uroczą

**CARMEN BONI**

w filmie

„Romans hrabianki L”

w „CAPITOLU”



# Burdy na Polesiu Konstantynowskim

Bezrobotni sezonowi, podżegani przez dzienniki minorum gentium, samowolnie przystąpili do „pracy” ...przeszkadzania innym

**Magistrat zatrudnia więcej robotników, niż go na to stać**

Przed dwoma tygodniami do nosiliśmy, że naskutek interwencji wiceprez. Rapalskiego i Wielińskiego oraz p. Wojewody Jaszczolta, ministerstwo skąbu przyznało magistratowi m. Łodzi krótkoterminową pożyczkę w sumie 1.000.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych sezonowych.

Nie trzeba absolutnie wyjaśniać, że suma ta jest minimalna wobec faktycznych potrzeb. Najlepszym zresztą potwierdzeniem tego jest fakt, że w latach 1927 i 1928 magistrat dostawał 10 milionów rocznie na ten cel. a i ta suma nie zaspokajała całkowicie wszystkich potrzeb samorządu.

Ten nowy objaw nieuwzględniania postulatów magistratu łódzkiego nie osiągnął jednak, spodziewanych przez t. zw. czynniki miarodajne skutków, ponieważ magistrat pomimo dziesięciokrotnie mniejszej pożyczki i ogólnego kryzysu ZATRUDNIA OBECNIE AŻ 2.800 — 3.000 BEZROBOTNYCH, a więc nie o wiele mniej, niż w latach ubiegłych (w r. 1927 — 3.000; w r. 1928 — 4.000).

Na wiadomość, że ministerstwo przyznało 1 milion dla Łodzi, magistrat, zatrudniający w tym czasie na Polesiu 2.200 ROBOTNIKÓW, ZAANGAŻOWAŁ JESZCZE 600, pomimo, że ani grosza z tej pożyczki nie wpłynęło do kasy miejskiej.

Blatego też w dniu wczorajszym wiceprezydent Łodzi p. dr. Wieliński interwenjował u p. wojewody, celem jaknajrych-

lejszego otrzymania przyznanej pożyczki, której termin płatności upływa już we wrześniu.

P. wojewoda przyrzekł jedną ratę pożyczki wypłacić, interesując się jednocześnie stanem zatrudnienia na plantacjach i Polesiu.

P. wiceprez. Wieliński poinformował p. wojewodę, że NARAZIE PRACUJE 2.800 ROBOTNIKÓW, przyznana zaś

pożyczka pozwoli na zatrudnienie nie więcej jak 300 robotników, ponieważ reszta pożyczki musi być zużyta na pokrycie przynajmniej części ZOBOWIĄZAŃ MAGISTRATU WZGLĘDEM JUŻ ZATRUDNIONYCH 2.800 ROBOTNIKÓW.

Wiedomość o tej konferencji ukazała się w pewnych pismach w tym sensie przekreślona, że wynikało z niej, że jakoby p.

wojewoda miał zaważkować przyjęcie nowych 3.000 robotników.

Skutki tej insynauacji nie dały na siebie czekać.

Podniecona atmosfera, panująca wśród robotników sezonowych, wczorajsze zajście przed magistratem i bezpośrednio potem ukazujące się wiadomości o przyjęciu do pracy nowych 3.000 bezrobotnych zrobiły swoje.

Dziś już z samego rana na Polesiu Konstantynowskim ZEBRAŁO SIĘ OKOŁO 700 BEZROBOTNYCH SEZONOWYCH, KTÓRZY WTARGNELI NA TEREN PRAC PLANTACYJNYCH I POMIMO PROTESTÓW KIEROWNIKA ROBÓT, ZAŻĄDALI PRZYDZIELENIA IM PRACY.

Do południa bezrobotni w liczbie kilkuset osób BIWAKOWALI NA POLESIU, WNOŚZĄC OKRZYKI PRZECIWKO MAGISTRATOWI, PRZED WIECZOREM ZAŚ ROZESZLI SIĘ W ZUPEŁNYM SPOKOJU, ZAPOWIADAJĄC, ŻE W DNIU JUTRZEJSZYM ZNOWU STAWIĄ SIĘ DO „ROBOTY“.

J.

## Co mówi wiceprezydent Rapalski

Specjalny wywiad „Głosu Porannego” w sprawie wczorajszych zajść

W związku z wczorajszym zajściem przed magistratem oraz dzisiejszym na Polesiu Konstantynowskim zwróciliśmy się do p. wiceprezydenta Rapalskiego z prośbą o wyłączenie nam swego poglądu na tło tych wystąpień.

— Sprawa jest zupełnie jasna i przejrzysta — odpowiada p. wiceprezydent Rapalski — gdyż widać z każdego wystąpienia bezrobotnych sezonowych, że akcja ich jest wyreżyserowana

przez kogoś, komu ogromnie zależy na skompromitowaniu magistratu robotniczego.

Narazie te ataki na samorząd łódzki zostały odparte całkowicie, ponieważ bez jakiegokolwiek pomocy rządu zdołaliśmy zatrudnić tylu bezrobotnych, ilu zatrudnialiśmy przy 10-miljonej pożyczce rządowej.

Ponieważ ta droga okazała się mało skuteczną, przeciwnicy nasi przy pomocy oddanych im dzienników sprowokowali robotników do zajścia na Polesiu. Rzecz prosta, że magistrat, jako odpowiedzialny za gospodarke i fundusze miejskie żadnej samowoli na robotach miejskich tolerować nie może i zakłócają-

cych normalny tok tych robót zmuszony będzie poclagać do odpowiedzialności. Da to niewątpliwie okazję do wykrycia moralnych sprawców i instyktorów zaburzeń, które — rzecz prosta — ani dla państwa, ani dla miasta pożądane być nie mogą. Przeciwno podżegającym bezrobotnych do awantur i zamieszek dziennikom magistrat podejmie właściwe kroki u władz administracyjnych względnie sądowych.

## Zmiany doniosłe w procedurze nadawania obywatelstwa

Projekt nowego rozporządzenia wykonawczego do ustawy o obywatelstwie wprowadza cały szereg poważnych zmian i jest właściwie kodyfikacją wszystkich rozporządzeń i okólników dotychczas przez ministerstwo spraw wewnętrznych wydanych.

Na mocy § 3 tego nowego rozporządzenia, które ma się wkrótce ukazać, obywatelom polskim stał się ten, kto został przyjęty zgodnie z obowiązującymi przepisami do polskiej służby wojskowej, o ile władza przyjmująca nie uczyniła przeciwnego zastrzeżenia. Zastrzeżenie to winno być uwidocznione w pierwszym dokumencie, wystawionym przyjętemu do służby wojskowej z okazji tego przyjęcia.

Wszelako co do osób przyjętych do służby przed 1.10.1920 roku, względnie przed 1.1.1921 w b. dzielnicy pruskiej, władza mogła korzystać z przysługującego jej prawa zastrzeżenia do dnia 31.XII.1920, zawiadamiając o niem osobę zainteresowaną.

Przyjęci do służby wojskowej nie nabyli z tego tytułu obywatelstwa polskiego, jeśli przed 1.X.1920 roku zostali zwolnieni z tej służby.

W redakcji tego paragrafu uwzględniono postanowienia art. 8 i 70 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. 46-28), według których służba wojskowa obecnie nie stanowi już tytułu do nabycia obywatelstwa polskiego.

## Przemysłowcy niemieccy w Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 5 min. 20 wieczorem przybywa do Łodzi na dworzec Kaliski wycieczka przemysłowców niemieckich. Gości powitają przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej.

Jutro wycieczka zwiedzi fabrykę Scheiblera i Grohmana oraz fabrykę papieru Saengera w Pabjanicach. Tegoż samego dnia dyrektor Związku „Deutscher Wirtschaftsbund für Polen“ dr. Heidrich przyjmować będzie interesantów o godz. 5-ej popołudniu w salach Grand Hotelu. Następnie w sobotę o godz. 6-ej wycieczka udaje się do Warszawy.

## Wolne posady dla członków związku handlowców

Związek zawodowy handlowców polskich w Łodzi, Piotrkowska 108, ma do obsadzenia kilka posad, na które nie może polecić swoich członków, gdyż nie ma kandydatów, pozostających bez pracy. Członkowie związku, którzy są bez posad proszeni są niezwłocznie o zarejestrowanie się w wydziale pośrednictwa pracy przy związku. Pożądane jest, aby członkowie, będący na posadach, a pragnący sobie poprawić warunki materialne, również rejestrowali się w związku, w celu ewentualnej zmiany posady.

## Tabela wygranych

19 loterii państwowej

Zł. 10,000 na nr. 26735	55379	57830	58196	64216	64306
Zł. 5,000 na nr. 39935	64674	65217	67718	68590	73337
Zł. 2,000 na nr. 139988	75839	76430	80359	80942	84509
Zł. 1,000 na nr. 168400	87805	88631	88436	90668	94445
Zł. 600 na n-ry: 6100 168882	95323	95426	95807	95990	96070
Zł. 500 na n-ry: 41117 46438	96593	96624	103668	105375	105482
107833 114506.	105636	106693	108521	109386	
Zł. 400 na n-ry: 28787 43445	110711	111155	112034	112676	113085
49770 92990 182183.	113700	114176	114286	114929	
Zł. 300 na n-ry: 7710 8469 9394	117058	119733	119733	121487	
17117 22806 27462 37730 38272	122954	123380	124210	125219	
41132 49789 57513 71023 75638	127795	127476	130046	130292	
117006 130184 132098 132615	131054	131088	131942	135791	
133241 137535 148910 153826	136291	137735	138403	138431	
160690 176847 179044.	143515	143804	143852	144694	
Zł. 200 na n-ry: 3260 3738 5188	148852	149330	152293	162370	
7710 8588 9149 10412 10761 19169	163122	165237	168073	168929	
24457 27352 29293 34643 40788	169984	170760	179170	180159	
42034 42817 45526 47179 53096	182897.				

Reżyser oraz głośni wykonawcy przeboju

## „FANFARY MIŁOŚCI“



MARY PHILBIN



D.W. GRIFFITH



LIONEL BARRYMORE

najbliższy film „LUNY“

## 4 ulubione gwiazdy w podwójnym programie

**Norma Shearer**  
**Len Cody**  
**Carmel Myers**  
**Vera Veronina**

I. Potężny dramat p. t. „Wir Życia“

II. Znakomita komedia erotyczno-salonowa p. t. „Narzeczona z urojenia“

Następny program w „Grand-Kinie“



# TEATR, MUZYKA i SZTUKA

## TEATR MIEJSKI

Dzisiaj przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej.

Jutro premiera sztuki Gordina „Mira Efros“.

Utwór ten, będący w tej chwili największą sensacją scen włoskich obudził też u nas ogromne zainteresowanie, tembardziej, że polskim adaptorem i reżyserem „Miry Efros“ jest Andrzej Marek.

## TEATR LETNI

Rewja „Panna Łódź“ cieszy się powodzeniem. Publiczność oklaskuje je szereg udanych numerów.

## ORDONKA I RENTGEN.

W sobotę, dnia 22 b. m. o godz. 11 m. 30 wieczorem będąc w przejeździe wystąpią raz jeden tylko polscy mistrzowie piosenki. Ordonka triumfalnymi występami w Paryżu i w Wiedniu zadokumentowała swoją europejską klasę.

Rentgen, „jako trubadur ludowy z gitarą“, jest wyjątkowym zjawiskiem na horyzoncie naszej elity piosenki.

## GONG

Dzisiaj premiera pożegnalnej reży: „Do widzenia“.

Do świetnych numerów programu należą przedewszystkiem piosenki Lucji Przestrzelskiej, Gustawa Cybulskiego i Laskowskiego, skesce: dyr. Jastrzębca p. t. „Turniej walk francuskich“, „Poskromienie złoślika“, w których biorą udział Belski, Pilarski, Fertner, Górowski, Nowosielski, oraz balet w wykonaniu niezrównanej pary baletowej Wojnar — Soboltówna i gongiątek.

## NOĆ ŚWIĘTOJĄSKA W HELENOWIE

W niedzielę, dnia 23 b. m. zarząd parku Helenów urządza wspólną zabawę letnią p. n. „Noc Świętojańska“. Wielka ta zabawa podzielona zostanie na dwie części. Pierwsza, która rozpocznie się o godz. 3-ej i trwać będzie do godz. 5.30 poświęcona będzie wyłącznie naszym miłośnikom. Punktualnie o godz. 5 po poł. rozpocznie się wielka zabawa ogólna. Jedną z najwspanialszych atrakcji będzie puszczenie na wodę tradycyjnych wianków z łądek udekorowanych lampionami i zieloną. Na stawie umieszczona będzie wielka na wzór wenecki urządzona gondola z orkiestrą, która na wodzie wykona popularne utwory muzyczne.



Dzisiaj i dni następnych!  
**„SZÓSTA PLAGA ŚWIATA“**

Podróż posłubna z teściową, 10 aktów. W roli głównej as komików Hollywoodu

**Monty Banks**

Nad program? Nad program?

Orkiestra symfoniczna pod dyr. R. KANTORA.

Początek o 5-ej po poł., w sobotę i niedzielę od 12-3-ej 50 gr. i 1 zł.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI

Wystawa zbiorowa Kazimierza Lasockiego, Wacława Żaboklickiego, Stanisława Zalewskiego dobiega końca; wystawa ta urozmaicona jest — jak wiadomo — kopiami dzieł Rembrandta, Halsy i Rubensa.

Obecnie napływają deklaracje o raz dzieła sztuki na wielką retro-

spektywną wystawę mistrzów malarstwa polskiego, na którą złożą się najcenniejsze dzieła sztuki ze zbiorów członków towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Łodzi. Wystawa, której otwarcie nastąpi w końcu czerwca, będzie pierwszą urządzoną przez towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Łodzi.

## „Złota pantera“ poszła spać Przeszło miesiąc trwa w stolicy bojkot przez bojów polskich

Od 13 maja r. b. nie słyszymy w kawiarniach i restauracjach warszawskich popularnych melodii skomponowanych przez polskich kompozytorów, członków zw. aut. i komp. scen. Wynikło to na skutek zatargu zw. muzyków polskich z zw. aut. i komp. scen. Ten ostatni związek żądał, by zespolony muzyczne płaciły jego członkom 4 proc. miesięcznie za prawo publicznego wykonywania utworów, skomponowanych przez członków Z.A. i K.S.-u. Ponieważ zw. zaw. muzyków nie zgodził się na taki wysoki procent, a Z.A. i K.S. reagował na wykorzystywanie melodii bez opłaty pociągnięciem do odpowiedzialności karnej, przeto zw. zaw. muzyków ogłosił bojkot melodii, reprezentowanych przez Z.A. i K.S.

Przypuszczalnie jednak, w niedługim czasie, bojkot ten zostanie zaniechany i spór ten, godzący w upodobania muzyczne publiczności, załatwiony zostanie.

Zw. zaw. muzyków gotów jest cofnąć bojkot, oile zw. aut. i kompozytorów scenicznych cofnie wytoczone sprawy sądowe. Pozatem Z. Z. M. proponuje wpłacenie Z. A. i K. S. 1 proc. od zarobku muzyków, za melodie, skomponowane przez członków Z. A. i K. S.

Pośrednictwa i załagodzenia sporu podjął się p. Andrzej Włast, popularny piosenkarz, który na najbliższym, prawdopodobnie w tym tygodniu, zebraniu Z. A. i K. S.-u przedstawi projekt zw. zaw. muzyków

## Vive „La Varsoviennne“!

### Kongres międzynarodowy baletmistrzów przepowiada sukces nowemu tańcowi polskiemu

W tych dniach odbył się w Paryżu kongres międzynarodowy baletmistrzów, na który przybyła z Warszawy liczna delegacja polskiego związku artystów baletu i nauczycieli tańca.

W czasie obrad kongresu, p. Aleksander Sobiszewski wspólnie z p. Ziolkowską demonstrowali nowy taniec salonowy „La Varsoviennne“ (Warszawianka), którego p. Sobiszewski jest twórcą.

Taniec wzbudził wielkie zainteresowanie wśród obecnych na popisie delegatów na kongres i przedstawieli prasy. Według ich opinii „Warszawianka“ zajęć powinna w nadchodzącym sezonie pierwsze miejsce w repertuarze tańców salonowych. Zasady i polski charak-

ter tańca zostały utrzymane, mimo że sposób tańczenia zupełnie zmodernizowano. Szereg kompozytorów polskich, jak Adam Wieniawski, W. Krupiński, Petersburški i Myczulowicz ułożyli odpowiednią muzykę do nowego tańca.

W sali balowej „Washington-Palace“ w Paryżu odbyły się dwa wykłady o „Warszawiance“, które miał twórca tego tańca, artysta baletu, p. Aleksander Sobiszewski. Wykładów słuchali profesorowie tańca, delegaci różnych krajów europejskich, uczestnicy kongresu paryskiego, zorganizowanego przez zrzeczenie profesorów tańca we Francji, oraz członkowie francuskiego związku narodowego tancmistrzów.

## Humor zagraniczny



Takby wyglądało piękne zdjęcie...



...gdyby nie—...

(London opinion).



Warszawa (1395).

12.20. Koncert z płyt gramofonowych.

15.10. „Przegląd wydawnictw periodycznych“ — omówi prof. Henryk Mościcki.

15.50. Koncert z płyt gramofonowych.

17.00. Odczyt p. t. „Albert Einstein, czyli na marginesie teorii względności“ — wygłosi dr. Feliks Burdecki.

17.20. Transmisja odczytu z Wilna.

17.55. Koncert popołudniowy, w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

19.15. Odczyt p. t. „O schorzeniach wątroby i zapobieganiu im“ — wygłosi dr. Emil Apfelbaum.

20.30. Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonaw-

cy: Orkiestra filharmoniczna warszawska, pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Mieczysława Fiedera. W programie utwory Beethovena.

23.00. Transmisje ze stacji zagranicznych.

Monachjum (536).

20.15. Tragedja Szekspira „Burza“.

Daventry (1562).

20.25. Operetka Ellisa i Meyersa „Mr. Cinders“.

Rzym (144).

21.00. Operetka Petriego „Tuffolina“.

Wiedeń (520).

17.40. Utwory fortepianowe Szopena i Pieśni Szuberta.

Budapeszt (545).

21.30. Sonaty skrzypcowe: Mozarta B-dur, Szuberta D-dur i Francka A-dur.

## Z życia towarzystw dobroczynnych

Żydowskie centralne towarzystwo emigracyjne „Jeas“ w Polsce od kilku miesięcy prowadzi akcję propagandową, jakoteż akcję werbowania członków celem wzmocnienia swych podstaw materialnych i moralnych i zrealizowania szeroko zakreślonego programu pracy, przewidywanego opieką nad emigrantem i obroną jego interesów, na uczenie go języka kraju emigracyjnego, i jakiegoś zawodu.

Dla scharakteryzowania działalności towarzystwa dla szerokiego mas ludności podajemy następujących kilka cyfr:

W towarzystwie „Jeas“ zostało zarejestrowanych w 1928 r. 34519 emigrantów.

Działalność towarzystwa polega głównie na:

1. udzielaniu informacji i wskazówek, dokąd i w jaki sposób można emigrować;
2. udzielaniu pomocy prawnej emigrantom, załatwianiu niezbędnych formalności do podróży, jak paszportów emigracyjnych, wiz i t. d.;
3. interwencji w koniecznych wypadkach w odnośnych instytucjach państwowych i komunalnych;
4. udzielaniu pomocy materialnej i obniżaniu kosztów podróży emigranta;
5. nawiązywaniu kontaktu między emigrantami, a ich rodzinami w krajach imigracyjnych;
6. nauczaniu emigranta zawodu oraz języka kraju imigracyjnego;
7. braniu emigranta pod opiekę, by nie wpadł w ręce aferzystów i oszustów;
8. udzielaniu taniej pomocy lekarskiej w swych ambulatoriach.

Liczba emigrantów, których towarzystwo wydobywa z sieci agentów emigracyjnych i bierze pod swą opiekę, rośnie z miesiąca na miesiąc.

Towarzystwo emigracyjne ma w chwili obecnej oddziały i ekspozytury w całym szeregu miast, jak Wilno, Lwów, Łódź, Równe, Pińsk i inne. Dąży zatem do utworzenia oddziałów i ekspozytur w innych miejscowościach.

Towarzystwo „Jeas“ zostało uznane przez państwowy urząd

emigracyjny za instytucję społeczną użyteczną na polu emigracyjnym i korzysta z jego subwencji. T-wo ma swego przedstawiciela w państwowej radzie emigracyjnej, jest w kontakcie z sejmową komisją emigracyjną, oraz ze wszystkimi państwowymi i społecznymi instytucjami, zajmującymi się sprawami emigracyjnymi.

Specjalny nacisk towarzystwo kładzie na wykszolenie emigrantów w pracy rolnej.

W roku 1928 funkcjonowały w Warszawie, Grodnie, Równem, Wilnie, Brześciu n. B. i Pińsku 24 grup kursów języków angielskiego i hiszpańskiego dla emigrantów, na które uczęszczało 386 osób.

Towarzystwo „Jeas“ uważa za swój obowiązek wciągnięcie w orbitę swych wpływów całej żydowskiej fali emigracyjnej, która idzie z setek miast i miasteczek Polski, opiekować się nią, ułatwiać i regulować przesiedlanie się w granicach możliwości.

Urzeczywistnienia tych szerokiego prawa wymaga zjednoczonych sił i znacznych środków i jest możliwe tylko przy czynnej moralnej i materialnej pomocy społeczeństwa.

Wobec tego towarzystwo zwraca się obecnie z apelem do wszystkich warstw społeczeństwa, by spełniły swój obowiązek w stosunku do opieki społecznej i pomocy na polu emigracyjnym i umożliwiły towarzystwu zaspokojenie życiowych potrzeb emigrujących mas.

W związku z organizacją i rozszerzeniem działalności Polskiego oddziału tow. „Jeas“ bawi w Łodzi przedstawiciel centrali w Polsce p. Bergman.

**Dr. med. S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddziałowa nocownia dla pań



## Kryzysowa sytuacja gospodarcza Polski

w świetle opinii berlińskiego instytutu badania konjunktur

Berliński instytut badania konjunktur podaje w ostatnim swym zeszycie szereg danych cyfrowych, charakteryzujących obecną sytuację gospodarczą Polski i przynosi ocenę tej sytuacji na podstawie sprecyzowanych liczb.

Sytuacja gospodarcza Polski, stwierdza w swym sprawozdaniu instytut, w okresie pierwszego kwartału r. b. uległa bardzo znacznemu pogorszeniu.

Rozwój produkcji przemysłowej zahamowany został w pierwszym rzędzie przez niepomyślne warunki atmosferyczne. Bezrobocie wzrosło bardzo szybko, zwiększyła się również znacznie liczba półbezrobotnych niepracujących przez pełne 6 dni w tygodniu.

Ze specjalnymi trudnościami walczy polski przemysł bawełniany.

Zbyt ograniczony został do minimum, co pociągnęło za sobą znaczne redukcje pracy.

Wywóz spadł bardzo wydatnie, podczas gdy import pozost

stał na poziomie poprzednich miesięcy.

Szczególnie krytyczna sytuacja zapanowała na rynku pieniężnym, a to pod wpływem zesztywnienia zagranicznych rynków pieniężnych.

Zdolność kredytowa odbiorców znacznie się pogorszyła.

Wzrósł bardzo znacznie odsetek protestów wekslowych w B. Polskim, przekraczając normę 5,1 proc. w porównaniu z przeciętną roku 1928, wynoszącą 2,3.

Kredyty zagraniczne, wpływające do Polski bardzo słabo, a zapasy dewiz uległy znacznemu zmniejszeniu. W związku z tymi zjawiskami na rynku pieniężnym nastąpiła podwyżka stopy procentowej z 8 na 9 procent, poczem ograniczone zostały podwyższone już w swoim czasie kontyngenty kredytowe. Jednocześnie, aby opanować ucieczkę kapitałów zagranicę zniesiona została kontrola wkładów bankowych.

W końcu instytut badania konjunktur omawia kształtowa-

nie się handlu zagranicznego Polski na tle cyfr przywozu i wywozu. W związku z tem zanalizowany został udział poszczególnych państw w handlu zagranicznym Polski. Tak więc na import do Polski złożył się przywóz z Niemiec w wysokości 23,6 proc. w roku 1926; 25,5 proc. w roku 1927; 26,9 w roku 1928.

Wywóz z Polski do Niemiec stanowił w roku 1926 — 25,3 proc. całego wywozu polskiego, 32,3 proc. w roku 1927 i 34,3 w roku 1928.

Niemcy są więc najlepszym odbiorcą Polski.

Na drugim miejscu obrotów handlowych stoją Stany Zjednoczone, które partycypowały w imporcie do Polski w roku 1926 w stosunku 17,4 proc., w roku 1927—12,9 proc. i w roku 1928 13,9 proc.

Anglja stoi na trzecim miejscu krajów importujących do Polski. Jej udział w przywozie do Polski wyrażał się liczbą 10,4 proc., — w roku 1926, 9,4 proc. i 9,3 w roku 1928. (—)

## Przemysł i handel jutowy

pod znakiem zmniejszonego zapotrzebowania

Ciężka sytuacja we wszystkich branżach włókiennictwa odbiła się również ujemnie na sytuacji w przemyśle i handlu jutowym. Obroty w tej branży ostatnio znacznie się zmniejszyły. Zapotrzebowanie na worki jest w Polsce stosunkowo małe. Sześć fabryk jutowych nie może całkowicie wyzyskać swych zdolności produkcyjnych ze względu na słabe zapotrzebowanie, jakkolwiek produkcja ich obliczona jest częściowo nawet

na eksport. Przyczyną zmniejszonego zapotrzebowania na worki w rolnictwie polskim jest rozpowszechniony ostatnio zwyczaj reperacji starych worków przez szereg specjalnie powstałych w kraju warsztatów. Polityka kredytowa w branży jutowej odznacza się wielką ostrożnością co wpływa na zmniejszenie obrotów. Ceny wyrobów jutowych w związku ze spadkiem cen surowca uległy niższe w granicach do 8 proc.

## Czerwcowy zastój w pończosznictwie

Okres maja w branży pończosznictwa przyniósł ożywienie, które w czerwcu ustąpiło jednak zastojowi. Wyplacalność klienteli znacznie się pogorszyła i ujawnia się wzrost ilości zaprotestowanych weksli. Producenci stosują w związku z tem politykę ostrożnościową, udzielając kredytów tylko solidnym odbiorcom. Transakcje odbywają się częściowo za gotówkę, częściowo za kredyt do 6 miesięcy. W związku z nadprodukcją szereg fabryk ograniczył produkcję do 3 dni w tygodniu.

Ceny utrzymują się w okresie ostatniego roku na jednym poziomie. Pozostaje to w związku z ciężką sytuacją i silną konkurencją. Szereg fabryk łódzkich rozpoczął już produkcję w zakresie dużo mniejszym, niż w ubiegłym sezonie. Podkreślić należy ujemne zjawisko, jakie daje się zaobserwować na terenie niektórych fabryk, które od niedawna pracowały wyłącznie z hurtownikami, a które ostatnio sprzedają towar detalistom, udzielając im nawet dłuższych kredytów.

## Komisje stałe izby powołane zostały do życia

W środę, dnia 19 b. m., o godz. 6-ej wiecz. odbyło się w lokalu izby przemysłowo-handlowej (Targowa 63) pierwsze posiedzenie komisji mandatowej, wyłonionej na ostatnim posiedzeniu plenarnym izby w dniu 5 bież. mies.

Posiedzenie srodowe komisji, na które przybyli również członkowie prezydium izby pp. urzędujący wiceprezes H. Barciński oraz wiceprezisi Babiacki i Fiedler, miało na celu wyznaczenie ilości stałych komisji izby i ich obsadzenie

Posiedzenie zagałę urzędujący wiceprezes izby p. H. Barciński, który też przewodniczył obradom.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się nad sprawą sposobu obsadzenia komisji. Większość komisji mandatowej wysunęła zasadę, że z wyjątkiem kwalifikacji członków poszczególnych komisji izby Starowisko to uzyskał aprobatę i na tej podstawie przystąpi do do obsadzenia poszczególnych komisji stałych izby, których ilość określono na pięć.

1) Do komisji polityki gospodarczej i eksportowej wybrani zostali pp.: dr. Barciński Marceł, Ejtingon B., Ender K., Fuks D., inż. Gross O., Halpern M., Hertz J., inż. Hirsberg E., Horodyński Wł., Krauze W., Lewszajn H., Librach J., Rozen J.

2) Do komisji podatkowej weszli pp.: dr. Barciński Marceł, Berger M., Bibergal R., dr. Biederman Br., dr. Bornet J., Frankus R., Gliksman B., Hauk L., Kon J., Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Mazur L., Mokrski L., Roszak K., Wolman G.

3) Do komisji finansowo-kredytowo-ubezpieczeniowej wybrani zostali pp.: Ejtingon B., Halpern M., Hauk L., Hertz J., Hertz Miecz., Konarzewski T., Kolkowski B., inż. Praszki G., Rozenberg L., Seipelt P., Scheibler K. W., Tempelhof M.

4) Do komisji administracyjno-prawnej wybrani zostali pp.: dr. Bornet J., Chari P., Eisert E., Kon J., Koral L., Landsberg Wł., Mazur L., Stachewski - Sobolewski K., dr. Wyszewiański Sz.

5) Do komisji naukowej weszli pp.: dr. Bornet J., Fiedler Z., Frankus R., Hertz M., inż. Hirsberg E., inż. Praszki G., inż. Trojanowski A.

## Pełna waluta złota

wprowadzona zostanie w Niemczech

Berlińska „Boersen Zeitung“ podaje, że dr. Schacht zawiadomił piśmiennie angielskiego delegata na konferencję reparacyjną Owen Younga, iż bank rzeszy na zasadzie par. 31 ustawy bankowej będzie biletów wymienił na złoto bez ograniczeń. Krok ten był konieczny celem uspokojenia wierzycieli niemieckich. Na podstawie bowiem nowego planu Younga zobowiązania Rzeszy będą opiewały nie na

marki w złocie, lecz na Reichsmarki. Z pomienionego pisma zaś dr. Schachta wynika, że bank Rzeszy w przyszłości prezentowane biletów będzie wymieniał bez ograniczenia na złoto lub na dewizy. Narazie jednak niewiadomo, czy puszczane będą natychmiast w obieg złote monety markowe. Na początek do wymiany biletów wystarczy prawdopodobnie złoto w sztabach.

## Nadużywanie nazwy i. zw. „wystaw“

Akcja izby przemysłowo-handlowej w Łodzi

Izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do urzędu przemysłowego I instancji przy magistracie m. Łodzi oraz do prezydium rady miejskiej z pismem w sprawie nadmiernej ilości t. zw. „wystaw“, urządzanych w lokalach publicznych, hotelach, a nawet salach Galerii Miejskiej.

Izba w piśmie swem zwróciła uwagę, że całkowicie popiera stanowisko stow. kupców miasta Łodzi, sprecyzowane w memorjale wystosowanym do urzędu przemysłowego I instancji oraz do prezydium rady miejskiej, w którym to memorjale stowarzyszenie stwierdza, iż szereg zamiejscowych firm i osób, handlujących pod płaszczykiem „wystaw“, urządza detaliczną sprzedaż luksusowych toalet

damskich, futer i dywanów. Imprezy te, tytułujące się wystawami, nie przestrzegają dni i godzin handlu, gdyż sprzedaż eksponatów odbywa się, nie wyłączając niedziel i świąt, od godz. 9 rano do godz. 9 wieczór. Ten stan rzeczy naraża osiadłe kupiectwo na nieuzasadnioną i dotkliwą konkurencję, właściciele sklepów bowiem, którzy wykupują patenty i ponoszą ciężary podatkowe, nie są w stanie konkurować z rzekomymi wystawami. W związku z tem izba w piśmie swem do magistratu prosi o odmowne załatwienie podań na urządzenie tego rodzaju imprez, szczególnie, jeśli głównym ich celem ma być sprzedaż detaliczna; w wypadkach wątpliwych izba chętnie zakomunikuje swą opinię.

## Rynek włókienniczy Rumunii w oczekiwaniu ożywienia po żniwach

Olbrzymie straty, jakie powstały w związku z niepomyślnym sezonem zimowym, ujawniają się obecnie w całej pełni. W ostatnich tygodniach szereg firm, zwłaszcza na Bukowinie, zawiesiło wypłaty, przyczem były to firmy, które do tej pory prowadziły handel włókienniczy na wielką skalę. W przemyśle dzianym fabryki dopiero teraz wypuściły swe kolekcje. Kupcy pamiętający o smutnych doświadczeniach zimy ujawniają dużą wstrzeźliwość. Zapotrzebowanie na artykuły sezonowe jest minimalne a ceny ujmują tendencję zniżkową, zwłaszcza w branży pończosznictwa. Dwie wielkie fabryki pończosznictwa w Czechosłowacji zamierzają urządzić w Rumunii swe filje. Poprawa ujawnia się w branży wełnianej, zwłaszcza w handlu detalicznym. Ceny są mocne i wykazują tendencję zniżkową. W branży towarów białych większe ożywienie oczekiwane jest dopiero po żniwach.

## Rynek pieniężny

DEWIZY

Belgia 123,80
Holandja 358,16
Kopenhaga 237 i pół
Londyn 43,24 i ćwierć
Nowy Jgrk 8,90
Paryż 34,88 i pół
Praga 26,40
Szwajcaria 171,60
Włochy 46,65
Wiedeń 125,30

Obroty dewizami nieco większe. przy tendencji mocniejszej. Dolar w obrotach prywatnych 8,88 i jedna czwarta; rubel złoty 4,58 i trzy czwarte; gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. pożyczkowy 105,50
106,50
5 proc. państw. pożyczkowy premijowa dolarowa 68,75, 68,00
5 proc. konwersyjna 63,00
10 proc. pożyczkowy kolejowy 102,50
5 proc. pożyczkowy kolejowy konwersyjny 58,00
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00

AKCJE

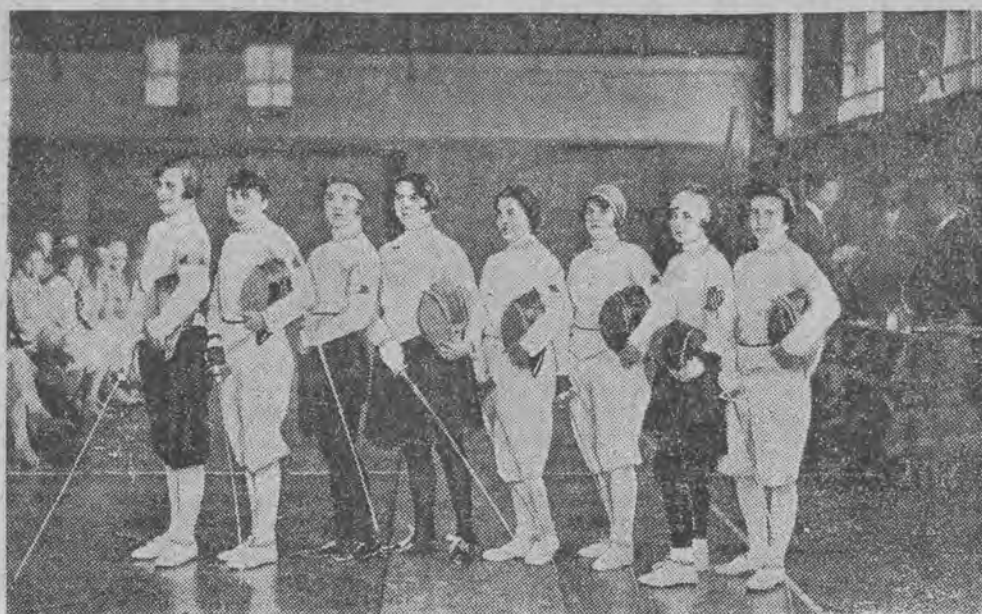
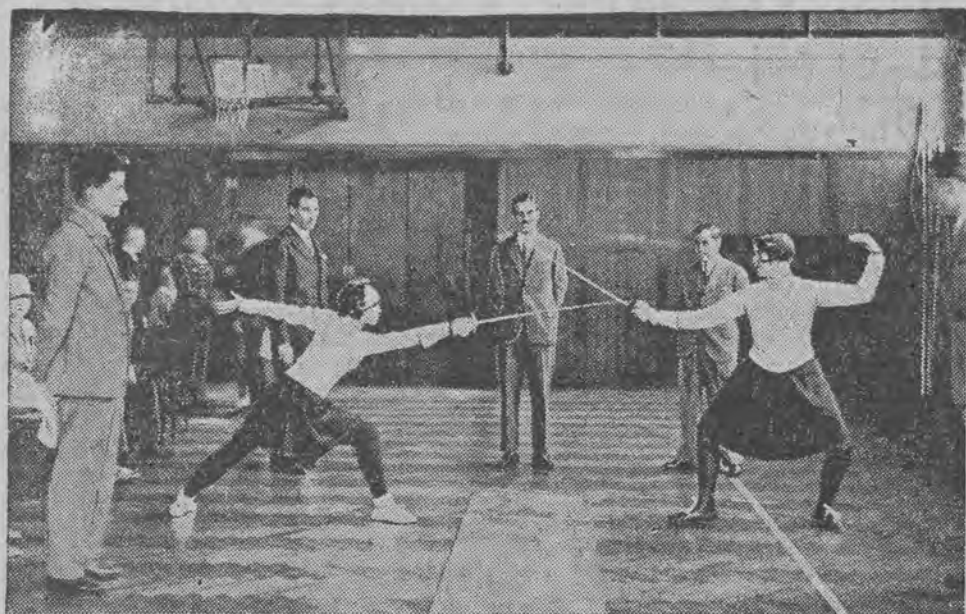
Bank Dyskontowy 126,00; Bank Polski 164,50—164,00; Bank Zw. Sp. Zarobkowych 78,50, Sole potasowe 32,75; Kijewski 96,00; Firlej 46,50; Lilpop 29,50 — 29,25; Modrzejów 23,50; Norblin 170,00; Ostrowiec 85,50 — 85,00; Parowozy 26,00; Pocisk 4,00; Starachowice 25,25.
--

## Zwiedzajcie

**P. W. K.**  
w Poznaniu



## Z zawodów szermierczych pań o mistrzostwo Polski



Szlachetny sport szermierczy zyskuje coraz większą popularność wśród kobiet; poraz pierwszy też w dziejach olimpiad wprowadzono w ubiegłym roku w Amsterdamie zawody szermiercze pań w program igrzysk olimpijskich. Rozegrane w ubiegłą niedzielę w Krakowie zawody o mistrzostwo Polski dla pań we florecie wykazały, że również Polki oddają się z zapałem szermierce i że praca ich wydaje dodatnie wyniki. Zdjęcie nasze na lewo przedstawia moment ze spotkania Rajczykowskiej z Warszawy z Podczaską, na prawo grupę zawodniczek: od lewej: Tabeńska, Liszkowiczówna, Dubieńska, mistrzyni Polski, Paczkowska, Münichówna, Jopkówna, (wszystkie AZS, Kraków), Rajczakowska (Warszawianka), Gronowska (AZS Poznań).

### Przed świętem sportowem w Spale

Termin uroczystości ustalono na 29 i 30 b. m.

W dniu onegdajszym radio nadało wiadomość, że święto sportowe w Spale, organizowane jak wiadomo przez D. O. K. IV zostało przesunięte na termin późniejszy. Jak nas informują z D. O. K. IV, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Termin święta wyznaczony na dzień 29 i 30 b. m. nie został przesunięty. Obecnie następują gorączkowe przygotowania do świę-

ta w. f. i p. w., które jak wiadomo zaszczyca swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej oraz marszałek Piłsudski. Program zawodów został już opracowany przez Okręgowy Urząd W. F. i P. W. i obejmuje zawody lekkoatletyczne, strzelanie, gry sportowe, pokazy gimnastyczne, oraz pokaz walki na florecie.

### Dochodzenie przeciw Pogodzińskiemu będzie wszczęte z polecenia Ligi

Jak nam donoszą ze stolicy, do sekretariatu ligi wpłynęło sprawozdanie sędziego p. Arczyńskiego, prowadzącego zawody Turystów — Czarni. W sprawozdaniu tem podaje p. Arczyński, iż na widowni, blisko linii bocznej boiska, znajdował się gracz L. T. S. G. Pogodziński, który będąc w stanie nietrzeźwym, nawoływał graczy do ostrej gry i wykroczeń przeciw sędziemu.

W sprawie powyższej zwrócił się już zarząd ligi do łódzkiego związku z prośbą wszczęcia dochodzenia przeciw Pogodzińskiemu i wymierzeniu mu należytej kary.

Zaznaczyć warto, iż jest to pierwszy w Polsce wypadek, gdy sędzia żądał ukarania gracza innego klubu, znajdującego się na widowni. Ciekawe co z tym fantem zrobią łódzkie władze piłkarskie.

### Eksperymentom P. K. S. kładzie kres zarząd Ligi

Od niejakiego czasu P. K. S. pozwala sobie na wyznaczanie do prowadzenia zawodów ligowych sędziów mało znanych i wyrobionych. Fakty te powtarzały się już zbyt często i sprawą tą zmuszony był zająć się zarząd ligi, który na ostatnim posiedzeniu swem zdecydował wystosować do P. K. S. pismo, by przestało ono na mecze ligowe wyznaczać debutantów, gdyż eksperymenty takie wpły-

wają ujemnie na przebieg gry i obniżają powagę sędziego tak u graczy, jak i u publiczności.

Jednocześnie liga zwróciła się z prośbą do P. K. S., by wpływało na swych członków, żeby ci zachowywali się godnie ze względu na wysokie stanowisko sędziego. Dziwić się należy, iż na te najważniejsze bolączki P. K. S. miało dotychczas oczy zamknięte i trzeba było aż wystąpienia ligi, by zaradzić złemu.

### Turyści zaproszeni do Bielska

W dniu 29 czerwca przypada Turystom mecz do rozegrania w Krakowie z tamtejszą Wisłą. Ponieważ następny dzień 30 b. m. jest również świąteczny, pobyt Turystów w Krakowie postanowił wykorzystać bielski Hakoah i zwrócił się z propozycją do Turystów rozegrania zawodów towarzyskich. Jak nas

informują, Turystów zaproponowane warunki zaakceptowali i zawarli już kontrakt. Zaznaczyć należy, iż Hakoah bielski wzmocniony graczami Hasmonci Iwowskiej Krumholcem i Grynbergiem, jest dziś najmocniejszym klubem żydowskim w Polsce.

### Skład Turystów przeciwko Ruchowi

Jak się dowiadujemy skład Turystów na niedzielny mecz z Ruchem górnośląskim nie ulegnie zmianom. Wystąpi identyczny zespół, który grał ubiegłej niedzieli przeciwko LKS.

### Kadimah jedzie do Kalisza

Jedną z lepszych drużyn łódzkiej B klasy, Kadimah zaproszono na została na dwa dni do Kalisza.

Łodzianie rozegrają dwa mecze, pierwszy dnia 29 b. m. z Ł. K. G. S., drugi zaś nazajutrz 30 b. m., z Prosną, będącą obecnie najpoważniejszą kandydatką na mistrza B klasy okręgu łódzkiego.

### Segał zaprzestał gry w piłkę nożną

Ulubieniec publiczności żydowskiej, gracz Hakoahu Segał nie występuje już od dłuższego czasu na boisku. Jak się dowiadujemy, Segał zaprzestał czasowo gry w piłkę nożną, gdyż z przyczyn zawodowych zmuszony był do opuszczenia Łodzi.

### Wisła krakowska jedzie zagranicę

Jak się dowiadujemy krakowska Wisła, która w nadchodzącą niedzielę odpoczywa, zakontraktowana została na dwa mecze międzynarodowe do Lipska i Drezna. W Lipsku Wisła rozegra spotkanie w sobotę z tamtejszym klubem PFB., następnego dnia t. j. w niedzielę Wisła jedzie do Drezna, gdzie zmierzy się z mistrzem środkowych Niemiec. Wisła zabiera 15 graczy, między innymi również Martynę z Legii warszawskiej, który przez klub stołeczny zostaje wypożyczony mistrzowi Polski.

### Ahues i Richter mistrzami Berlina w grze szachowej

Wczoraj zakończył się turniej szachowy o mistrzostwo Berlina. Tytułem mistrza podzielił się Ahues i Richter, zdobywając jednakowo po 6 i pół punkta. Trzecie i czwarte miejsce zajęli Koch i Rellstab z 5 punktami.

### Walki francuskie w cyrku

Wczoraj przybył do turnieju nowy atleta najznakomitszy technik HADZI WEIMURA, znany łodzianom z r. 1925, obecnie parokrotny mistrz świata. Wyniki walk przedstawiały się wczoraj następująco:

#### SZTEKKER — KORNATZ

Bardzo brutalnie ze strony Kornatza prowadzona walka zakończyła się wynikiem remisowym.

#### BRYLA — POOSHOF

Świetny żydowski zapaśnik napotkał na twardego przeciwnika i zadowolnić się musiał wynikiem remisowym.

#### PETROWICZ — KOEHLER

Bardzo ciekawa walka zakończyła się zwycięstwem Petrowicza, ponieważ Köhler poddał się po 6 minutach podwójnego nelsona.

### „Szczęście u Kobiet”

Dzieje miłości, sprytu i szczęścia. w rolach głównych para najmiłszych artystów:

Wiedenska

IRIS ARLAN

i piękny Włoch

ANDRZEJ MATTONI

Następny przebojowy program  
Kina „PALACE”

### Już czas

robić zapasy masła na zimę. Jak co roku Związek Spółdzielni Mleczarskich przyjmuje obywateli, poczynając od 5 kg. i podejmuje się przechowania do zimy.

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI  
Mleczarskich i Jajczarskich  
Oddział w Łodzi.

Al. Kościuszki 29. Tel. 3-12 i 74-40.

Wyciąć!

### „GŁOS PORANNY”

### Kupon ulgowy do „Grand-Kina”

upoważniający do nabycia biletu na I-sze miejsce, tańszego od normalnego o zł. 1.-

Kupon ważny tylko w dniu 21 czerwca (piątek).

Wyciąć!

### SZCZERBIŃSKI — KRAUS

Najładniejsza walka dnia, w której Szczerbiński wykazał walory techniki, zwyciężył po 16 minutach.

Dzisiaj walcą: Stibor — Śpiewaczek, Kraus — Pooshoff, Kornatz — Petrowicz (decydująca) Köhler — Sztekker (decydująca).

### Reprezentacja tenisowa Węgier na mecz z Polską

W uzupełnieniu naszej notatki o niedzielnym meczu tenisowym Polska-Węgry w Budapeszcie, dowiadujemy się obecnie, że węgierski związek tenisowy wyznaczył na mecz z Polską następującą drużynę: pani Latee, panowie: Banou, Krepusk, Aschner i Revay. Brak w reprezentacji węgierskiej doskonałego Kehrliuga, który w tym samym czasie bierze udział w turnieju w Wimbledon. Reprezentacja Polski udala się już w dniu wczorajszym do Budapesztu. Łodzianin p. Maks Stolarow spotka się z resztą zawodników w drodze.

### Mistrzostwa lekkoatletyczne D.O.K. IV

Dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę odbędą się w Łodzi na boisku WKS. finały zawodów lekkoatletycznych oraz gier w koszykówkę o mistrzostwo D. O. K. IV.

### Lekkoatleci polscy wyjechali do Budapesztu

W dniu wczorajszym wyjechali do Budapesztu lekkoatleci akademicy na zawody lekkoatletyczne akademickie organizowane przez węgierski klub MAFC. Zawody odbędą się w nadchodzącą niedzielę. Ze strony polskiej bierze udział w zawodach 10 lekkoatletów z Kostrzewskim, Baranem, Trojanowskim i Dobrowolskim na czele.

**Polski towar, przez polskie porty na polskich okrętach — oto współczesne hasła gospodarczego rozwoju państwa**



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 3 lipca 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |   |   |  |  |   |
|---|---|--|--|---|
| 1 Auerbach D., Nowomiejska 4 meble                        | 31 Klajnberg F., Zgierska 72 wyroby tytoniowe           | 59 Krakowski Z., Nowomiejska 8 meble                             | 88 Fitsch F., Modra 25, meble                        | 118 Milich H., Podrzeczna 8a meble                      |
| 2 Aptekarz W., Dolna 12, meble                            | 32 Kaufman R., Sztarka 4, meble                         | 60 Szware R., Stodolniana 3, meble                               | 89 Frydman W., Solna 10, meble                       | 119 Milich E., Pl. Wolności 11, maszyna do szycia meble |
| 3 Adler I., Lutomińska 5, meble                           | 33 Lubochiński I., Wolborska 38, meble                  | 61 Skorasiński I., Konst. jnowska 37, szafa                      | 90 Gerszonowicz S., Ogrodowa 20 szafa                | 120 Makówka M., Pomorska 14, meble, maszyna do szycia   |
| 4 Apelbaum H., Północna 6, tramwo                         | 34 Lewkowicz Sz., Wesola 4, meble                       | 62 Solarz A., Rybna 5, meble                                     | 91 Golfarb S., Pomorska 17, meble                    | 121 Niwiński M., Pomorska 93, towary kolonialne, szafa  |
| 5 Adler I., Lutomińska 5, meble                           | 35 Lewkowicz D., Franciszkańska 4 meble                 | 63 Tarnowska K., Stefana 13, meble                               | 92 Goldszajn L., Pomorska 27, meble                  | 122 Notarjusz S., Szkolna 7, meble                      |
| 6 Abugowa M., Zawadzka 21, kredens                        | 36 Łuszczynski K., Franciszkańska 13, meble             | 64 Tynpfulwer M., Zgierska 44, meble                             | 93 Goldberg M., Pomorska 87, meble                   | 123 Najhaus A., Szkolna 20, meble                       |
| 7 Baharjer S., Cmentarna 6, meble maszyna do szycia       | 37 Mhawer E. F., Północna 6, meble, patefon             | 65 Uszerowicz Sz., Rybna 17, meble                               | 94 Goldberg E., Pomorska 87, meble                   | 124 Olszer M., Pomorska 04, meble                       |
| 8 Brzozowski F., Kilińskiego 5, meble, maszyna do pisania | 38 Muszyński St., Lutomińska 4, meble                   | 66 Wróblewski M., Nowomiejska 21a meble                          | 95 Herszlikowicz M., Wolborska 3, meble              | 125 Ober N., Szkolna 26, meble                          |
| 9 Beraner Ch., Pomorska 25, meble                         | 39 Manel Sz., Berka Joselewicza 18 meble                | 67 Wielawski W., Mickiewicza 12 meble                            | 96 Hofman S., Pl. Wolności 11, meble                 | 126 Popielawski M., Ciasna 122, do rożka                |
| 10 Brajer M., Jakóba 5, meble                             | 40 Marchewka A., Północna 3, meble patefon              | 68 Wolfson J., Pomorska 22, meble                                | 97 Helfgot Z., Pl. Wolności 11, 20 szt. kolder       | 127 Rotsztajn A., Konst. jnowska 11-13 meble            |
| 11 Berger H., Nowomiejska 17, meble                       | 41 Morgensztajn H., Podrzeczna 19 meble                 | 69 Wajnkranec Ch., Pomorska 8, 15 pud. marmolady                 | 98 Herszkopf S., Pomorska 29, mąka, mydło            | 128 Russak B., Pomorska 29, szafa                       |
| 12 Becher B., Franciszkańska 44, meble firanki            | 42 Olszer M., Pomorska 57, meble                        | 70 Zambrzykowski E., Kwiatkowskiego 10, maszyna do szycia, meble | 99 Herszkowicz A., Pomorska 29, meble                | 129 Rotman Sz., Szkolna 30, meble                       |
| 13 Brzękowski F., Piwna 23, szafa                         | 43 Orzechowska D., Marysińska 13 meble                  | 71 Zylberszac H., Aleksandrowska 10 meble                        | 100 Jatoński A., Pomorska 27 meble                   | 130 Ruina Ch., Zachodnia 11, meble                      |
| 14 Binem I., Aleksandrowska 34, meble                     | 44 Ojzerowicz L., Lutomińska 3, meble                   | 72 Alter H., Cmentarna 1, meble                                  | 101 Jakubowicz N., Pomorska 14, meble                | 131 Silber K., Pomorska 34, meble                       |
| 15 Cylich M., Cmentarna 3, meble                          | 45 Orzechowska D., Marysińska 13 meble                  | 73 Ankerman G., Pl. Wolności 11 20 but. likieru                  | 102 Kiciński A., Marysińska 14, meble                | 132 Sztajnrys G., Marysińska 9, meble                   |
| 16 Cadkowicz I., Północna 12, meble, żyrandol             | 46 Opoljon I., Nowomiejska 4, meble, 4 pary spodni      | 74 Bacharjer S., Cmentarna 3, meble                              | 103 Krysztofiak A., Marysińska 34 mąka               | 133 Szware R., Stodolniana 3, meble                     |
| 17 Diament B., Wschodnia 16, meble, waga, mąka            | 47 Orzełek L., Zgierska 28, szafa                       | 75 Blimbaum M., Pomorska 11, meble, czekolada                    | 104 Kuperman J., Pomorska 46, meble                  | 134 Szarf Sz., Pl. Wolności 11, paczek papy             |
| 18 Edelbaum Ch., Pomorska 57, meble                       | 48 Obuchowski I., Drewnowska 9 meble                    | 76 Brodaker D., Pomorska 49 mąka, cukier                         | 105 Kirzenblat Z., Pomorska 95, 8 mtr. owsa          | 135 Salem A., Solna 12, patefon                         |
| 19 Engel I., Pomorska 53, meble                           | 49 Parzenczewski M., Pomorska 73, pianino               | 77 Bojarski J., Pomorska 69, 5 szt. towaru                       | 106 Kamiński F., Pomorska 101, mąka, cukier, kredens | 136 Spektor I., Szkolna 33, meble                       |
| 20 Frajmowski S., Spacerowa 6, meble                      | 50 Pytowski M., Pomorska 52, szafa                      | 78 Blajsztyt M., Pomorska 101, meble                             | 107 Kutner L., Podrzeczna 1, 5 szt. ubrań            | 137 Ujer S., Pomorska 31, meble                         |
| 21 Fajnaizen Sz., Sztarka 4, meble                        | 51 Popielarski M., Ciemna 22, kołnierz                  | 79 Beder N., Pomorska 101, meble, żyrandol                       | 108 Kaliński F., Podrzeczna 6, meble                 | 138 Wołkowicz H., Ogrodowa 8, meble                     |
| 22 Grynberg Ch., Pomorska 44, meble                       | 52 Rozenblum Sz., Pomorska 4, meble                     | 80 Biederman A., Solna 12, meble                                 | 109 Kon Ch., Solna 12, meble                         | 139 Wajntraub Sz., Solna 12, meble                      |
| 23 Gellert A., Wróbla 9, meble                            | 53 Rajchman I., Nowomiejska 28 meble                    | 81 Bialer F., Szkolna 26, meble                                  | 110 Lajzerowicz H., Wschodnia 4, 3 umywalnie         | 140 Winkler Z., Szkolna 26, meble                       |
| 24 Gruszka Ch., Lutomińska 7, meble, węgiel               | 54 Rozenberg M., Zachodnia 26, szafa, maszyna do szycia | 82 Berger L., Szkolna 30, meble maszyna do szycia                | 111 Laufer S., Konst. jnowska 44 meble               | 141 Wilhelm M., Szkolna 30, meble                       |
| 25 Gingold A., Szkolna 8, meble                           | 55 Retkiński M., Wolborska 38, meble                    | 83 Brehl H., Pomorska 45-47, meble                               | 112 Lejbcygier I., Pomorska 11, meble                | 142 Wolf M., Szkolna 33, meble                          |
| 26 Glajman N., Aleksandrowska 42, meble                   | 56 Ruina Ch., Zachodnia 11, meble                       | 84 Chmielnicki N., Pomorska 11, meble                            | 113 Lederman A., Szkolna 6, meble                    | 143 Zelicki L., Brzezińska 3, maszyna do szycia meble   |
| 27 Hanower Ch., Północna 13, meble                        | 57 Sinke W., Brzezińska 39, meble                       | 85 Cymer J., Szkolna 33, szafa                                   | 114 Lewin I., Szkolna 6, szafa                       | 144 Zalc Sz., Szkolna 6, meble                          |
| 28 Szakowicz L., Konst. jnowska 35, meble                 | 58 Cerfas L., Aleksandrowska 11, meble                  | 86 Dąb W., Podrzeczna 1, 3 szt. ubrań                            | 115 Liss S., Szkolna 7, szafa                        | 145 Ziębiński W., Szkolna 7, szafa                      |
| 29 Kryształ A., Marysińska 34, 2 worki mąki               |   | 87 Desan F., Szkolna 30, meble                                   | 116 Lies I., Szkolna 7, meble                        | 146 Zajczkowski F., Szkolna 26, maszyna do szycia       |
| 30 Kapelusz Ch., Podrzeczna 16, meble                     |   |  | 117 Landau A., Pomorska 14, meble                    | 147 Zybersztajn I., Szkolna 30, meble                   |
|   |   |  |  | 148 Zarzewski I., Zachodnia 11, 2 szafy                 |

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej**  
D-r. MARIJ LEWINSONOWEJ  
Cegielniana 6, front i p., telefon 43-63.

Nr. 1083   29 <b>Obwieszczenie</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XV rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., o głasza, że w dniu 9 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 32 przy ulicy Łąkowej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Konstantego Beldowicza składających się maszyn do szycia i lustra oszacowanych na zł. 620.— Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji. Komornik R. Sakkiłari.	Nr. 935   28. <b>Obwieszczenie.</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XV rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., o głasza, że w dniu 28 czerwca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 257 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Karola i Anny małż. Kwaśniewskich składających się z mebli i in. oszacowanych na zł. 525.— Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji. Komornik R. Sakkiłari.	Nr. 1086   27. <b>Obwieszczenie.</b> Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XV rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., o głasza, że w dniu 5 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 275 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Salomona i Geni małż. Altman składających się z mebli oszacowanych na zł. 900.— Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji. Komornik R. Sakkiłari.
---	---	--

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
**Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1**  
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmuję 2—3 ) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielną poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł.**  
**Dr. med. ST. PRAPORT**  
Gdańska 77a, tel. 8-95.  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 3—7 pp.

**Lecznica Centralna**  
**Lekarzy Specjalistów**  
**Gabinet Dentystyczny**  
ul. Piotrkowska Nr. 62  
TEL. 31-53.  
Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja.  
Roentgen. Analizy. Wizyty na mieście.  
Od 1/5 w lecznicy przyjmuje dr. urolog (choroby dróg moczowych).  
**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawał, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE.**

**„Głos Poranny”**  
można otrzymać codziennie zrana w „CHŁODNI WŁOSKIEJ”  
**na Wiśniowej Górze.**

**Lód**  
naturalny  
Lodownia Centralna Piotrkowska 116  
dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.  
Szybka dostawa  
Ceny niskie.  
Sprzedaż również od najmniejszej ilości na miejscu.  
Przy abonamencie miesięcznym rabat.  
**Piotrkowska 116.**



# DYREKCJA GIMNAZJUM MĘSKIEGO ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁÓDZI (HANDL. MATEM.-PRZYRODN.)

ul. Narutowicza Nr. 68,

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 24, 25, 26 czerwca r. b. o godz. 9 rano.

Podania do klasy A (dla nieumiejących czytać i pisać), podstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł.

Dyrektor: **Antoni Idźkowski.**

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 18. VI. do 24. VI. 1929  
DLA DOROSŁYCH:  
Wznowienie! Dramat w 8 aktach,  
według motywów Fryderyka Hebbła

**„MATKA”**  
W roli głównej:  
**HENNY PORTEN**  
DLA MŁODZIEŻY:

**Mogila wśród lodowców**

Film ilustrujący dzieje tragicznej  
wyprawy do bieguna północnego  
i zmagania uczestników z ponurą  
przyrodą strefy arktycznej.

Początek seansów dla dorosłych o  
godz. 18.45 i 21, w soboty i w  
niedziele 16.45, 18.45 i 21.  
Początek seansów dla młodzieży  
o g. 15-ej i 17.—, w soboty i nie-  
dziele o 13 i 15-ej.

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych  
**CZAR WALCA**

Najpromienniejszy, najpogodniejszy  
najmilszy film świata w 10 wiel-  
kich aktach, w-g znanej operetki  
Oskara Strauss'a.

W rolach głównych:  
**Mady Christians, Xenia  
Desni i Willi Fritsch.**

Uwaga! Kino w ogrodzie bez  
względów na pogodę.  
Orkiestra powiększona

Następny program:  
**„Błękitne noce”**  
Wielki dramat z życia Legji Cu-  
dzoziemskiej w Marokku. W rolach  
główn. Imogena Robertson, Nor-  
man Kerry i Lewis Stone.

W dni powszednie, z wyjątkiem  
sobót, początek seansów o godz.  
4-ej, zaś w soboty, niedziele  
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni  
seans o godz. 10. — Na pierwszy  
seans ceny miejsc niższe.

**Dr. med.**  
**H. LUBICZ**  
Cegielniana 43. Tel. 41-32  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych.  
Leczenie lampami kwarcowymi  
(wypadanie włosów).  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano  
i od 5—8 wiecz.

**Gabinet kosmetyki leczniczej  
i toaletowej**  
Absolwentki wydz. Iekarsk. uniw  
Odeskiego  
**Z. SZWALBE**  
Zielona 17.  
Pielęgnowanie cery, usuwanie  
brodawek, zmarszczek, piegów,  
wagrow i innych defektów. Ma-  
saż kosmetyczny. **Maski bal-  
samiczne** i inne. Pielęgnacja  
włosów i usuwanie łupieżu i t. p.  
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8  
wieczór.

## Letnisko pod Łodzią

Mieszkanie z 2-ch lub 3-ch pokoi z werandą  
i kuchnią; (skanalizowane; wodociągi i elek-  
tryczność) do odstąpienia natychmiast  
w Adelmówku (linja tramwajowa Łódź —  
Zgierz), willa Brodacza. Wiadomość na miejscu.

## PENSJONAT

**G. LICHTENSTEIN W 31** w Tworzycanach  
(St. Koluszy) —  
**JUŻ OTWARTY.** 3502—3

Wiadomość: Aleja 1-go Maja 11, tel. 73-17  
codziennie od 3-ej do 6-ej popoł. i na miejscu.

Nr. 1604, 1866/28.

**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. Cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 59  
przy ulicy  
Rzgowskiej  
odbędzie się licy-  
tacja ruchomości  
należących do  
Zygmunta Frycze  
i Julji Frycze  
składających się  
z mebli, win i li-  
kierów  
oszacowanych na  
zł. 12640.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari.

Do akt.  
Nr. 1328-1929 r.

**Obwieszczenie.**  
Komornik V re-  
wiru Sądu Grodz-  
kiego w Łodzi,  
Leon Wąsowski,  
zam. w Łodzi przy  
ul. Wólczańskiej  
10, na zasadzie art.  
1030 U.P.C. o-  
głasza, że w dniu 2  
lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 199  
przy ul. Narutowi-  
cza 24  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należących  
do Pinkusa Ziemi-  
bińskiego i skła-  
dających się z  
mebli, maszyn do  
wytwarzania pieczy-  
wa, wagi i kasy gni-  
otrawnej,  
oszacowanych na  
sumę zł. 588.—  
Łódź, d. 20.6.29 r.

Komornik:  
L. Wąsowski.

Nr. 940/29, 939/29

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej 3 na za-  
sadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
5 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 206  
przy ul. Wólczań-  
skiej odbędzie licy-  
tacja ruchomości  
należących do  
firmy „Neuman,  
Hinze i Bruss”  
składających się  
z 3 krosien tkac-  
kich i in.  
oszacowanych na  
zł. 6.500.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari

Nr. 101/29, 591/28

**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
5 lipca 1929 r. od  
godz. 10 rano w  
domu Nr. 199  
przy ul. Piotrkow-  
skiej odbędzie się  
licytacja rucho-  
mości należących  
do Jerzego  
Pankiewicza  
składających się z  
zegarków i in.  
oszacowanego na  
zł. 1880.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari

Do akt.  
Nr. 324 | 29 r.

**Obwieszczenie.**  
Komornik przy  
Sądzie Grodzkim  
w Łodzi, Jan Rzy-  
mowski, zamiesz-  
ka w Łodzi, przy ul.  
Sienkiewicza 67,  
na zasadzie art.  
1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w Łodzi  
przy ul.  
Piotrkowskiej 63  
odbędzie się  
sprzedaż z prze-  
targu publicznego  
ruchomości, nale-  
żących do firmy  
„Bar Victoria”  
składających się  
z 200-tu butelek  
wódki Baczew-  
skiego  
oszacowanych na  
sumę zł. 500.—  
Łódź, d. 8.6.29 r.

Komornik  
Jan Rzymowski.

Nr. 1604, 1866/28.

**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 4  
przy ulicy  
Wagnera  
odbędzie się licy-  
tacja ruchomości  
należących do  
Zygmunta Frycze  
i Julji Frycze  
składających się  
z warsztatów me-  
chanicznych i ga-  
zy higroskopijnej  
oszacowanych na  
zł. 8578.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari

Do akt.  
Nr. 1193-1929

**Obwieszczenie.**  
Komornik V re-  
wiru Sądu Grodz-  
kiego w Łodzi,  
Leon Wąsowski,  
zamieszkały w  
Łodzi, przy ul.  
Wólczańskiej 10,  
na zasadzie art.  
1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dniu  
4 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 222  
przy ul. Wólczań-  
skiej odbędzie się  
sprzedaż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należących  
do firmy  
„J. Grodzkiński i  
B. Gliksmann”  
i składających się  
z dziesięciu sztuk  
towaru ubranio-  
wego  
oszacowanego na  
sumę zł. 440.—  
Łódź, dn. 20.VI.29

Nr. 821, 1036, 1037  
—29 r.

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca  
1929 r. od godz.  
10 rano w domu  
Nr. 31 przy ulicy  
Krakusa od-  
będzie się licyta-  
cja ruchomości  
należących do  
Michała Drabika  
składających się z  
mebli, konia, bry-  
czki i wozów.  
oszacowanych na  
zł. 625.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari.

Nr. 945 | 28

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
5 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 257  
przy ul. Piotrkow-  
skiej odbędzie się  
licytacja rucho-  
mości należących  
do Karola  
Kwaśniewskiego  
składających się  
z mebli  
oszacowanych na  
zł. 530.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari.

Do akt.  
Nr. 972 | 29

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 222  
przy ul. Wólczań-  
skiej odbędzie się  
licytacja rucho-  
mości należących  
Beliny Belinowi-  
cza  
składających się  
z radjo aparatu  
z głośnikiem  
oszacowanych na  
zł. 450.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari.

Do akt.  
Nr. 891, 892, 893,  
894-1929 r.

**Obwieszczenie**

Komornik przy  
Sądzie Grodzkim  
w Łodzi, Jan Rzy-  
mowski, zamiesz-  
kały w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na za-  
sadzie art. 1030 U.  
P. C. o-  
głasza, że w dniu  
5 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 251  
przy ulicy  
Wólczańskiej  
odbędzie się  
licytacja  
ruchomości nale-  
żących do  
Konstantego  
Walczaka  
składających się  
maszyn do pi-  
sania i in.  
oszacowanych na  
zł. 3.100.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari

Do akt.  
Nr. 891, 892, 893,  
894-1929 r.

**Obwieszczenie**

Komornik przy  
Sądzie Grodzkim  
w Łodzi, Jan Rzy-  
mowski, zamiesz-  
kały w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na za-  
sadzie art. 1030 U.  
P. C. o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca  
1929 r. od godz. 10  
r. w Łodzi przy ul.  
Leszno nr. 41  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należących  
do firmy „Fab-  
ryka Watoliny  
A. Biterman, J.  
Frenkel i S-ka”  
i składających się  
z maszyn do wy-  
robu watoliny,  
oszacowanych na  
sumę zł. 1190.—  
plus 1300.— plus  
1.500 plus 1300.—  
Łódź, d. 31.5.29 r

Komornik  
J. Rzymowski

Do akt.  
Nr. 1193-1929

**Obwieszczenie**

Komornik V re-  
wiru Sądu Grodz-  
kiego w Łodzi,  
Leon Wąsowski,  
zamieszkały w  
Łodzi, przy ul.  
Wólczańskiej 10,  
na zasadzie art.  
1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dniu  
4 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 222  
przy ul. Wólczań-  
skiej odbędzie się  
sprzedaż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należących  
do firmy  
„J. Grodzkiński i  
B. Gliksmann”  
i składających się  
z dziesięciu sztuk  
towaru ubranio-  
wego  
oszacowanego na  
sumę zł. 440.—  
Łódź, dn. 20.VI.29

Komornik  
L. Wąsowski

Do akt.  
Nr. 891, 892, 893,  
894-1929 r.

**Obwieszczenie**

Komornik przy  
Sądzie Grodzkim  
w Łodzi, Jan Rzy-  
mowski, zamiesz-  
kały w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na za-  
sadzie art. 1030 U.  
P. C. o-  
głasza, że w dniu  
5 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 251  
przy ulicy  
Wólczańskiej  
odbędzie się  
licytacja  
ruchomości nale-  
żących do  
Konstantego  
Walczaka  
składających się  
maszyn do pi-  
sania i in.  
oszacowanych na  
zł. 3.100.—  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari

Do akt.  
Nr. 891, 892, 893,  
894-1929 r.

**Obwieszczenie**

Komornik przy  
Sądzie Grodzkim  
w Łodzi, Jan Rzy-  
mowski, zamiesz-  
kały w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na za-  
sadzie art. 1030 U.  
P. C. o-  
głasza, że w dniu  
28 czerwca  
1929 r. od godz. 10  
r. w Łodzi przy ul.  
Leszno nr. 41  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należących  
do firmy „Fab-  
ryka Watoliny  
A. Biterman, J.  
Frenkel i S-ka”  
i składających się  
z maszyn do wy-  
robu watoliny,  
oszacowanych na  
sumę zł. 1190.—  
plus 1300.— plus  
1.500 plus 1300.—  
Łódź, d. 31.5.29 r

Komornik  
J. Rzymowski

## Wspólnika

z kapitałem do 5000 dolarów poszu-  
kuje do istniejącej fabryki pończoch.  
Współpraca pożądana. Zysk około  
3.000 zł. miesięcznie przy całkowitem  
zapewnieniu kapitału. Oferty sub „139”  
3394-1

Nr. 547/29.

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dźi, XV rewiru,  
Rafał Sakkitari,  
zamieszkały w Ło-  
dźi, przy ul. Rad-  
wańskiej Nr. 3, na  
zasadzie 1030 art.  
Post. cywiln., o-  
głasza, że w dniu  
2 lipca 1929 r.  
od godz. 10 rano  
w domu Nr. 156  
przy ul.  
Wólczańskiej  
odbędzie się  
licytacja rucho-  
mości, należących  
Karola Porticha  
składających się  
z mebli  
oszacowanych na  
zł. 525  
Spis rzeczy i sza-  
cunek tychże  
przejrzany być  
może w dniu licy-  
tacji.

Komornik  
R. Sakkitari.



Wielki wybór  
**wózków** dziecin-  
nych krajowych i  
zagranicznych **16-  
żek** metalowych;  
wyzymaczki ame-  
rykańskie, mate-  
race wyscielane  
oraz materace  
sprężynowe higie-  
niczne „Paten”  
do meblowych łó-  
żek podług miary  
nabyte można naj-  
taniej i na naj-  
dogodniejszych  
warunkach w fa-  
brycznym składzie  
**„DOBROPOL”**  
Łódź,  
Piotrkowska 73  
w podwórzu,  
tel. 58-61.

## Ogłoszenia drobne

**LETNISKO**  
Okręglik st. Adelmówek pod Zgie-  
rzem. 2 mieszkania po 2 pokoje z  
kuchnią, 1 mieszkanie o 1 pokoju z  
kuchnią, z oszkloną werandą, w ład-  
nie położonej willi od zaraz do wy-  
najęcia. — Wiadomość: Sienkiewicza  
nr. 6, m. 21, telefon 23-36. 8400—4

**ZAKŁAD MEBLOWO-TAPICER-  
SKI STANISŁAWA GABAŁY,  
ŁÓDŹ, KAROLA 1,**  
posiada na składzie kompletne  
urządzenia pokoi sypialnych, sto-  
wych, gabinetów, saloników i poje-  
dyńczych mebli. Duży wybór oto-  
man, kozetek, krzeseł i mebli klu-  
bowych. Ceny przystępne. Na żą-  
danie daje na spłaty. 2596—2

**ZGUBIONO**  
książeczkę wojskową wydaną  
przez P. K. U. — Sieradz na na-  
zwisko Adama Pabisia, zam. w Ru-  
dzie Pabi. ul. Pańska 12.  
3348—1

**WEKSEL**  
in blanco z wystawienia Icka Ja-  
strzębskiego w Głowniu, oddany  
p. Halikowskiemu za pożyczanie  
100 (sto) złotych unieważnia się.  
Halikowski. Sosnowiec. 3334—3

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi  
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową  
w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. —  
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadstawane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.  
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr.  
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.